Wydanie A Cena 50 gr

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź, sobota 13 sierpnia 1966 roku

Rok XXI Nr 192 (6119)

# Problem wietnamski

## ● Zbrodnicze naloty lotnictwa USA na DRW
## ● Oświadczenie księcia Sihanouka
## ● Włosi i Grecy nie chcą walczyć przeciwko narodowi wietnamskiemu

Agencja France Presse donosiła w piątek: po dwóch dniach złej pogody ofensywa lotnictwa amerykańskiego przeciwko Wietnamowi północnemu została podjęta ze wzmożoną gwałtownością. Nadlatujące od Zatoki Tonkińskiej, znad Syjamu oraz od strony Da Nangu w płd. Wietnamie pirackie samoloty USA zbombardowały m. in. elektrownię północnowietnamską w Hong Bi, 100 km na północny wschód od Hanoi.

Zbrodnie, jakich dopuszcza się rząd USA nakazując bombardowanie tam i urządzeń irygacyjnych w Wietnamie północnym to zbrodnie wojenne oraz zbrodnie przeciwko pokojowi i ludzkości — czytamy w artykule dziennika Nhan Dan nadanym przez Agencję VNA.

* * *

**„Jest tylko jedno rozwiązanie problemu wietnamskiego, a mianowicie, przestrzeganie porozumień genewskich, co oznacza wycofanie wojsk USA z Wietnamu i danie Wietnamczykom możliwości, aby sami mogli zadecydować o swoich własnych sprawach" — oświadczył — jak donoszą z Phnom Penh szef państwa Kambodży książę Norodom Sihanouk**

* * *

**W związku z decyzją rządu australijskiego w sprawie powołania do służby wojskowej przebywających tam imigrantów, wielu Włochów mieszkających w Australii postanowiło powrócić do kraju. Włoska prasa informuje również, że wnioski o repatriację zgłosiło również do swojej ambasady wielu Greków. Australia zamierzała wysłać ich do Wietnamu.**

## 40 rocznica urodzin Fidela Castro

## Depesza z Polski

**I sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka i prezes Rady Ministrów PRL J. Cyrankiewicz przesłali do dr Fidela Castro Ruz, I sekretarza KC KPK i premiera Rewolucyjnego Rządu Kuby depeszę z gratulacjami z okazji 40 rocznicy jego urodzin.**

**W depeszy m. in. czytamy:**

**„W 40 rocznicę Waszych urodzin przyjmijcie nasze gorące życzenia długich, owocnych lat życia i pracy dla dobra bratniego narodu kubańskiego, socjalizmu i pokoju".**

## Nowa arteria Londynu

**W Londynie otwarto niedawno nowoczesną trasę komunikacyjną w tunelu, przebiegającym pod trzema głównymi arteriami śródmieścia.**
**Na zdjęciu: wlot do nowego tunelu komunikacyjnego w Londynie.**
**CAF — AP**

## Delegacja kobiet radzieckich w Łodzi

Wczoraj bawiły w Łodzi przedstawicielki kobiet radzieckich: Iryna Kopczykowa i Antonina Krasikowa. Były one gośćmi Zarządu Łódzkiego Ligi Kobiet. Delegacja zwiedziła Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Olimpia" i Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Obr. Pokoju. Przedstawicielkom radzieckim towarzyszyła Stefania Olczak z ZG LK oraz przewodnicząca ZŁ LK — J. Suska-Janakowska. W obydwu zakładach delegatki spotkały się z miejscowym aktywem kobiecym. W ZPB im. Obr. Pokoju interesowały się zwłaszcza miejscowym żłobkiem i przedszkolem.

Po objedzie odbyło się spotkanie gości z kobietami radnymi i aktywem łódzkiej organizacji kobiecej. W godzinach wieczornych delegacja opuściła Łódź.

(k.)

## Beatlesi w USA

Brytyjski zespół beatlesów Johna Lennona przybył samolotem w czwartek do Bostonu, aby wkrótce potem skierować się do Chicago. Ich tournee po Ameryce rozpoczyna się pod niedobrymi auspicjami ze względu na to, że krytyczne wypowiedzi Lennona na temat religii, połączone są z wychwalaniem swego zespołu, co wywołało ostatnio w pewnych kołach USA ogólną ostrą nagonkę na ten rodzaj produkcji wokalno-muzycznej. Wyraziło się to m. in. w paleniu płyt beatlesowskich i w nawoływaniu do bojkotowania zespołu brytyjskiego. Sami beatlesi wyrażają obawę, że tournee nie obejdzie się bez awantur.

## Zabójstwo trzech policjantów londyńskich

W piątek w godzinach popołudniowych na zachodnim przedmieściu Londynu Shepherds Bush nieznani sprawcy zastrzelili trzech ubranych po cywilnemu wywiadowców policji kryminalnej. Agenci Scotland Yardu zginęli od trzech strzałów: jeden został zastrzelony w samochodzie, drugi w momencie, kiedy wysiadał z auta, a trzeci w odległości około 18 metrów od pojazdu.

Przygodni świadkowie twierdzą, że samochód z detektywami jechał śladem błękitnego auta marki „Standard Vanguard", które jest w tej chwili poszukiwane przez całą postawioną na nogi policję londyńską. W samochodzie tym miało jechać czterech mężczyzn, z których dwaj wyskoczyli z auta i otworzyli celny ogień do policjantów.

Liczba zabitych podczas tego incydentu trzech wywiadowców równa jest łącznej liczbie policjantów brytyjskich, którzy zginęli w czasie pełnienia obowiązków służbowych w okresie pięciu ostatnich lat. Agencje prasowe przypominają, że w W. Brytanii zarówno policjanci, jak i gangsterzy z reguły nie noszą broni. Od roku 1910 na Wyspach Brytyjskich zginęło 24 policjantów.

## Wiec w Berlinie

Setki berlińczyków zebrały się w piątek na wiecu z okazji położenia kamienia węgielnego pod pomnik żołnierza wojsk granicznych, wznoszonego dla upamiętnienia 14 ofiar zbrojnych prowokacji, dokonanych z obszaru zachodniego Berlina. Na wiecu przemawiał członek Biura Politycznego KC SED, Friedrich Ebert.

„13 sierpnia 1961 roku — powiedział on — wprowadziliśmy na granicy taki porządek, jaki istnieje na granicach każdego suwerennego państwa".

## Zakaz publikacji czangkajszekowskiej we Francji

Francuski „Dziennik urzędowy" opublikował w piątek dekret ministra spraw wewnętrznych, zabraniający wydawania, rozpowszechniania i sprzedaży na całym terytorium Francji czangkajszekowskiej publikacji, w języku chińskim i francuskim, zatytułowanej „Czong Fa Tao Pao". Publikacja ta została uznana za zagrażającą stosunkom między Francją i Chińską Republiką Ludową.

★ 60 proc. wyrobów przemysłu maszyn włókienniczych osiągnie do 1970 r. standard światowy
★ Nadchodzą lata „panowania" tranzystorów
★ Tonaż wyprodukowanych statków — 2 mln DWT

# Pięciolatka nowoczesnych maszyn

**Ostatnio Rada Ministrów rozpatrzyła i uchwaliła całokształt dokumentów dotyczących projektu planu 5-letniego naszej gospodarki do 1970 r. Plan ten obejmuje też rozwój badań naukowych i postępu technicznego. W tym miesiącu projekt uchwały o 5-latce ma być przesłany do Sejmu.**

Opracowany program rozwinięcia nauki i techniki stara się zawrzeć całokształt tych wszystkich problemów, które gwarantują spełnienie postulatu o „5-latce nowoczesności" — a więc tak badania teoretyczne w pracowniach PAN i wyższych uczelniach, prace stosowane w instytutach przemysłowych, jak i poczynania fabrycznych biur i laboratoriów. Czołowe miejsce w tym planie zajmuje konstrukcja i produkcja różnego typu maszyn, urządzeń i aparatów. Od ich standardu technicznego zależeć będzie nowoczesność całej naszej gospodarki, powodzenie naszego eksportu.

**W tym celu przemysł musi być wyposażony w różnego typu automaty oraz aparaty do kontroli i pomiarów. Produkcja więc elementów automatyki ma wzrosnąć w 5-latce przeszło 3,5-krotnie, a aparatury kontrolno-pomiarowej — ponad 2-krotnie. Szacuje się, że zaplanowana mechanizacja robót i automatyzacja, zastosowanie nowoczesnej technologii itp. — w ok. 70 proc. pokryje wzrost wydajności pracy założony w planie 5-letnim.**

**Podjęcie produkcji różnych nowych tworzyw i materiałów, zastępowanie w budowie maszyn i aparatury materiałów drogich tańszymi, zmiana wielu technologii i metod wytwarzania itp. — ma przynieść nam oszczędność do 1970 r. 250 tys. ton stali i żeliwa, ok. 32 tys. ton metali nieżelaznych oraz ok. 30 tys. m sześc. drewna.**

Przewiduje się, że do 1970 r. wartość produkcji przemysłu elektrycznego i teletechnicznego wzrośnie prawie 2-krotnie. Rozwojowi temu musi towarzyszyć wzrost niezawodności wyrobów, a więc konieczność oparcia się o najbardziej nowoczesne rozwiązania i materiały. Dlatego też wielu wyrobami tego

(A) Dalszy ciąg na str. 2

## W końcu bm. dodatkowe przyjęcia do szkół zawodowych

W nadchodzącym roku szkolnym w klasach pierwszych szkół zawodowych, będzie mogło rozpocząć naukę ponad 370 tys. młodzieży. Z dokonanego przez Ministerstwo Oświaty podsumowania przyjęć uczniów wynika, że w wielu okręgach pozostało jeszcze ok. 25 tys. wolnych miejsc w różnego typu szkołach zawodowych. Najwięcej jest miejsc w szkołach przysposobienia rolniczego i w zasadniczych szkołach zawodowych, zwłaszcza w międzyzakładowych i przyzakładowych o kierunkach: budowlanym, drzewnym i mechanizacji rolnictwa.

Szkoły zawodowe, które mają jeszcze wolne miejsca, będą przyjmowały kandydatów w końcu sierpnia.

O przyjęcie do szkoły zawodowej, mogą się ubiegać zarówno uczniowie, którzy z różnych przyczyn nie przystąpili do egzaminów w kwietniu br., jak i ci, którzy nie zostali przyjęci z powodu niepomyślnego wyniku egzaminu lub z braku miejsc w danej szkole. Kandydaci, którzy złożyli egzamin wstępny z pozytywnym wynikiem, mogą być przyjęci bez egzaminów do szkoły równorzędnej, w której są wolne miejsca. Natomiast młodzież, której egzamin się nie powiódł, może znaleźć miejsce w szkołach zawodowych, w których nie wymaga się egzaminu wstępnego.

W sierpniu odbędą się również przyjęcia do szkół zawodowych dla maturzystów.

## Wykonanie kary śmierci

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z 14 kwietnia 1966 r. wydanym na sesji wyjazdowej w Tomaszowie Lubelskim, Józef Sołtys skazany został w trybie postępowania doraźnego na karę śmierci za dokonanie w dniu 3 stycznia 1966 r., wspólnie z innym sprawcą, w celach rabunkowych zabójstwa inkasenta Zakładu Energetycznego w Zamościu. Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski. Wyrok został wykonany.

## Rekordowe zbiory owoców runa leśnego

Obficie darzy bór w tym roku. Zjednoczenie „Las" skupiło już 25 tys. ton czarnych jagód, z czego za granicę wysłano 9,3 tys. ton, czyli o ponad 2 tys. ton więcej niż planowano. Główni odbiorcy naszych owoców leśnych — to NRF, Anglia, Austria, Szwecja i Szwajcaria.

Na rynek krajowy przeznaczono dotychczas 5 tys. ton jagód, zaś do chłodni wysłano 6 tys. ton. Znaczną ilość tych owoców przetworzą zakłady na soki, dżemy, wina — również poszukiwane na zagranicznych rynkach. Tegoroczny urodzaj czarnych jagód ocenia się jako wyjątkowo dobry.

Nasze lasy obrodziły też w kurkę — grzyb w Polsce pospolitowany, zaś za granicą, przede wszystkim w NRF — ceniony wyżej niż szlachetny borowik.

# Pracowity rok Sejmu

Okres „urlopu" Sejmu jest okazją do podsumowania jego rocznego dorobku w IV kadencji, która rozpoczęła się w czerwcu ub. roku. Zarówno kluby poselskie, jak i poszczególni posłowie zwracają uwagę na dalsze wzbogacenie treści i form pracy organów Izby, jak też wojewódzkich zespołów poselskich. Szczególne znaczenie w działalności Sejmu ma ugruntowana, ścisła współpraca klubów poselskich — PZPR, ZSL i SD.

W IV kadencji odbyło się 9 plenarnych posiedzeń Sejmu.

Doniosłym wydarzeniem w roku kulminacji obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego stała się nadzwyczajna, uroczysta sesja Sejmu w dniu 21 lipca.

Sejm uchwalił 17 ustaw i podjął 21 uchwał.

Cenny jest roczny dorobek Sejmu w dziedzinie kontroli działalności resortów i centralnych urzędów. Komisje odbyły 237 posiedzeń.

**Efektem tej wytężonej pracy było m. in. 349 dezyderatów, wyrażających opinię posłów i inspirujących konieczność usprawnień w szeregu dziedzin gospodarki narodowej i życia społecznego kraju.**

**Nastąpiła dalsza aktywizacja posłów w terenie, zacieśniła się ich więź z wyborcami.**

**Rośnie waga i społeczne znaczenie interwencji poselskich, które mają zazwyczaj charakter lokalny, aczkolwiek w niektórych wypadkach — np. interwencje dotyczące spraw inwestycyjnych — dotyczą spraw ogólnopaństwowych.**

**Sejm IV kadencji rozwijał tradycyjne międzynarodowe kontakty parlamentarne. Delegacje Sejmu brały udział w pracach Unii Międzyparlamentarnej w Ottawie, Canberze i w Genewie. Delegacje Sejmu były z oficjalną wizytą w Austrii, Rumunii, Meksyku, Indii, Francji, Belgii i Anglii. Polskę odwiedziły delegacje parlamentarne z Chile i Jugosławii.**

## Zderzenie dwóch kutrów

W nocy z czwartku na piątek, niedaleko od wejścia do portu rybackiego na Helu, zderzyły się powracający z Władysławowa kuter „Hel" — 100" z wychodzącym na łowiska kutrem „Hel-121" — jednostki należące do helskiego przedsiębiorstwa „Koga". Dzioby obydwu kutrów zostały strzaskane. Mimo znacznych uszkodzeń, kutry o własnych siłach dotarły do portu. Załogi nie poniosły szwanku.

## W związku z zamordowaniem w Bangkoku Stanisława Gleba

## Komunikat MSZ

Jak już informowała prasa, 4 bm. został zamordowany w Bangkoku delegat ministra handlu zagranicznego, Stanisław Gleb. Rząd polski, ze względu na brak stosunków dyplomatycznych z Thailandem, zwrócił się do rządu radzieckiego o oficjalne reprezentowanie Polski wobec władz Thailandu w tej sprawie. Rząd radziecki przychylił się do prośby rządu PRL i w związku z powyższym ambasador ZSRR w Bangkoku przeprowadził rozmowy z premierem i ministrem spraw zagranicznych Thailandu.

W trakcie tych rozmów premier i minister spraw zagranicznych Thailandu prosili o przekazanie rządowi PRL kondolencji. Oświadczyli, że policja prowadzi energiczne śledztwo i że podjęte zostały wszelkie środki dla zapewnienia bezpieczeństwa pozostałych pracowników polskiej misji handlowej i członków ich rodzin.

## FOTOAKTUALNOŚCI ŁÓDZKIE

### Tu znajdą pomieszczenie matematyczne mózgi

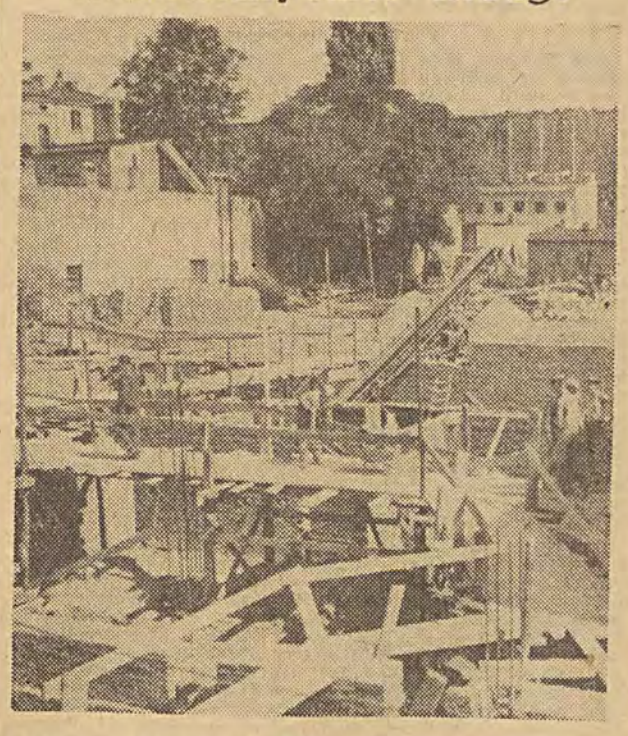

*Przy ul. Wólczańskiej 158/160 rozpoczęto budowę nowego obiektu przeznaczonego na Ośrodek Maszyn Analityczno-Liczących Budownictwa. Wykonawcą tego budynku jest ŁPBP nr 1. Będzie to budynek trzykondygnacyjny o kubaturze ośmiu tysięcy sześciuset sześćdziesięciu pięciu metrów sześciennych. Koszt jego budowy wyniesie około 8 milionów zł — oczywiście bez wyposażenia w odpowiednie maszyny i aparaturę. Budowa całego obiektu zakończona zostanie w IV kwartale 1967 roku.*

Fot. K. Zygowiec

# Z POBYTU
## ministra przemysłu i handlu Kuwejtu w Polsce

Bawiący w naszym kraju minister przemysłu i handlu Kuwejtu — Sheikh Abdulla Al Jabir Al Sabah bawił 11 i 12 bm. w Krakowie. Zwiedził on zabytki historyczne i kulturalne Krakowa oraz kopalnię soli w Wieliczce. W godzinach popołudniowych 12 bm. minister Sheikh Abdulla Al Jabir Al Sabah wraz z towarzyszącymi mu osobami wyjechał do Warszawy.

# Pięciolatka nowoczesnych maszyn

(A) Dokończenie ze str. 1

przemysłu zawładną tranzystory. W oparciu o te niezawodne elementy budowana będzie większość radioodbiorników i telewizorów. Obliczono, iż 1 mln. aparatów radiowych i 1 mln. telewizorów zbudowanych w oparciu o tranzystory zużywać będą tylko 40 MW — zamiast 160 MW, które pochłonęłyby odbiorniki tradycyjne.

**Również ponad 100 nowych typów maszyn i urządzeń ma zadanie uruchomić przemysł ciągników i maszyn rolniczych.**

**Przed przemysłem produkującym maszyny włókiennicze stanęło zadanie uzyskania do 1970 r. światowego standardu technicznego dla 60 proc. wyrobów. Plan rozwoju produkcji i nowoczesności tego przemysłu idzie w parze z modernizacją techniczną naszego przemysłu lekkiego.**

Szczególnie poważne zadania przewiduje się dla chemii. Przemysł ten wystartował do 5-latki dość „ostro". już w br. uruchomioną będzie produkcja ponad 260 nowych wyrobów i asortymentów. W roku przyszłym chemia projektuje podjąć produkcję ponad 240 dalszych nowych wyrobów.

Nowe, niełatwe zadania postawiono przed konstruktorami i producentami przemysłu stoczniowego. Budowane w Polsce statki stanowią dziś ok. 20 proc. wartości produkcji całego naszego przemysłu ciężkiego. W obecnej 5-latce przewiduje się wyprodukowanie statków o łącznym tonażu 2 mln. DWT.

# Katastrofa górnicza w Ostrawie

**Jak donosi Agencja CTK, w jednej z kopalń Ostrawy zawalił się w czwartek chodnik zasypując 5 górników. Natychmiast podjęto energiczną akcję ratunkową. W piątek w południe ekipy ratownicze natrafiły na zwłoki jednego z zasypanych górników, 18-letniego G. Sedlaczka. Poszukiwania pozostałych czterech zaginionych trwają.**

# TYDZIEŃ w TV

**NIEDZIELA — 14 sierpnia**

12.55 Program dnia (W). 13.00 Program z cyklu: „W starym kinie" (W). 14.00 „Wenezuela" — reportaż filmowy (W). 14.15 „Michał Anioł i jego czasy" — film produkcji włoskiej (W). 14.45 „Na wiejskich rusztowaniach" program red. wiejskiej (W). 15.15 „Kotka przemieniona w kobietę" opera komiczna w I akcie Jakuba Offenbacha (W). 16.15 P.K.F. (W). 16.30 Międzynarodowy mityng lekkoatletyczny. Sprawozdanie ze stadionu Legii (W-wa). 18.30 „Wielka gra" — teleturniej (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.00 „Wesele" — film fabularny produkcji radzieckiej. Reż. M. Kobachidze. W rolach głównych: Gogi i Nana Kawtardze (W). 20.20 Niedziela sportowa (W-wa, Poznań, W-wa). 20.45 Festiwal muzyki rozrywkowej Dalmacji. Finały. Transmisja ze Splitu (cz. I.).

**PONIEDZIAŁEK — 15 sierpnia**

15.50 Program dnia (W). 15.55 Sprawozdanie sportowe. 18.45 „Słomiany wdowiec" (Katowice). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.00 Kino Krótkich Filmów (W). 20.30 Teatr TV: „Wiele hałasu o nic" — komedia Wiliama Szekspira. Reżyseria — Ludwik René. Reżyseria TV — Kazimierz Oracz (W). 21.50 „EUREKA" — magazyn popularnonaukowy (W). 22.30 Dziennik TV (W).

**WTOREK — 16 sierpnia**

10.00 „Dwie noce jednego dnia" — film fabularny produkcji jugosłowiańskiej (Poznań). 11.45 Przerwa. 17.35 Program dnia (W). 17.40 „Z drugiej strony szklanego ekranu" — skrzynka ZURT-u (W). 17.55 Wiadomości Dziennika TV (W). 18.00 Dla młodych widzów: z cyklu „Wakacje i sport" program: „Grajmy w siódemkę" (Katowice). 18.20 „Walczymy parami" — teleturniej. (W). 18.50 „Spotkania z przyrodą" — program filmowy (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.00 „Miasto wyrosłe z pałacu" filmowy reportaż z Jugosławii (W). 20.10 Śpiewa Roberta Murolo — film (W). 20.15 „Dwie noce jednego dnia" — film fabularny prod. jugosłowiańskiej (Poznań). 22.00 Dziennik TV (W).

**ŚRODA — 17 sierpnia**

10.00 „Strzał po zachodzie słońca" — film telewizyjny produkcji USA — western (Katowice). 10.50 Przerwa. 17.35 Program dnia (W). 17.40 P.K.F. (W). 17.50 Wiadomości Dziennika TV (W). 17.55 Dla młodych widzów „Wyprawy Telewizyjnych Przyjaciół" (W). 18.25 „Chytry kupiec" — film z serii: „Kapitan Tenkesz" (W). 18.50 Magazyn Medyczny (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.00 TV Kurier Warszawski (W). 20.15 „Strzał po zachodzie słońca" — film fab. prod. USA (Katowice). 21.05 „Światowid" — magazyn wydarzeń międzynarodowych (W). 21.30 „Jazz Jamboree" — film (W). 22.00 Dziennik TV (W).

**CZWARTEK — 18 sierpnia**

15.30 Światowa wystawa hodowli ptactwa — reportaż z Kijowa przez Katow. 16.00 Przerwa. 17.50 Program dnia (W). 17.55 Wiadomości Dziennika TV (W). 18.00 „Skrzyżowanie dróg" (W). 18.20 Informator handlowy (W). 18.30 „Trio elegijne" Sergiusza Rachmaninowa — program muzyczno-baletowy w wykonaniu muzyków i artystów baletu Państwowej Opery i Filharmonii w Gdańsku (Gdańsk). 18.50 Z cyklu: „Sprawy do załatwienia" — program pt. „Rybi temat" (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.00 „Fryzjerska magia" — paryski program baletowy (W). 20.15 Teatr Sensacji: „Stawka większa niż życie" odc. VII. „Tajemnica zamku Edelsberg" — widowisko sensacyjno-szpiegowskie Andrzeja Zbycha. Reżyseria — Andrzej Konic (W). 21.20 „Miniatury" (W). 21.45 Dziennik TV (W). 21.55 Śpiewa Grażyna Czarnecka (Poznań).

**PIĄTEK — 19 sierpnia**

17.30 Program dnia (W). 17.35 „Tramp" — magazyn turystyczno-krajoznawczy (W). 17.55 „Jutro będzie za późno" — film z serii: „Świat, który nie może zginąć" (Katowice). 18.20 Wiadomości Dziennika TV (W). 18.25 Wszechnica TV z cyklu: „Klub opowieści z myszką" (W). 18.55 „Smail, mój syn" — film z serii: „Dzień pokoju" (W). 19.20 „Dobranoc" (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.00 „Przed potopem" — reportaż filmowy (W). 20.15 Film fab. prod. radzieckiej pt. „Czapajew" (W). 21.45 Dziennik TV (W).

**SOBOTA — 20 sierpnia**

10.00 „Dyliżans" — film fab. prod USA — western (W). 11.30 Przerwa. 17.30 Program dnia (W). 17.35 Wiadomości Dziennika TV (W). 17.40 Program Tygodnia (W). 17.50 Film z serii: „Szlakiem podróży kapitana Coocka" (W). 18.40 Lekcja rysunków — Impresja filmowa (W). 18.50 „Michał Anioł i jego czasy" — film prod. włoskiej (cz. II) (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 MONITOR (W). 20.00 „Dyliżans" — film fab. prod. USA. (W). 21.30 „Divertimento C-moll" Tekst i reżyseria Jeremi Przybora, muzyka — Jerzy Wasowski (W). 22.05 Dziennik TV (W). 22.20 Wiadomości sportowe (W). 22.30 „MADAME SANS — GENE" — komedia. Autorzy — Antoni Marianowicz i Janusz Minkiewicz w/g sztuki Victorien Sardou (W).

**NIEDZIELA — 21 sierpnia**

11.00 Z cyklu: „W świecie sztuki" węgierska twórczość ludowa (Budapeszt/Kat.). 11.30 Przerwa. 13.35 Program dnia (W). 13.40 „Awantura o Basię" — film fabularny produkcji polskiej w/g powieści Kornela Makuszyńskiego. Reżyseria — Maria Kaniewska (W). 15.15 Dla dzieci: Hanna i Aleksander Zapletalowie — „O królewnie Nutce i królewiczu Kamertonie" (W). 15.45 „W zielonym obiektywie" — program Red. Wiejskiej (Poznań). 16.10 „Historyczne odkrycie, czyli podróże sołtysa Kierdziołka" — reportaż filmowy z Rumunii (W). 16.25 „Świat, obyczaje, polityka" (W). 16.45 „Melodie cygańskiego taboru" — program w opracowaniu Jerzego Ficowskiego (Katowice). 17.15 „Nie ma Kaszeb bez Polonii" reportaż filmowy z cyklu: „Ludzie i zdarzenia" (W). 17.30 Z cyklu: „Największe Teatry Operowe świata" — „Teatr Wielki w Moskwie" — film (W) 18.15 PKF (W). 18.25 „W zdrowym ciele zdrowy duch" — rumuński filmowy program rozrywkowy (W). 19.00 Słownik wyrazów obcych (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik TV (W). 20.00 „Niedzielny program rozrywkowy" (z Berlina). 20.45 „Między nami złodziejami" — film fab. prod. CSRS (W). 22.05 Niedziela Sportowa (W).

# Ziemia drży

Agencja TASS donosi, że w nocy z czwartku na piątek zarejestrowano w Taszkiencie dalsze wstrząsy podziemne. Najsilniejszy z tych wstrząsów — około 4 stopni (według skali 12-stopniowej) nastąpił o godzinie 3.33 nad ranem według czasu miejscowego.

* * *

W piątek w stolicy Republiki Kazachskiej Ałma Ata, o godzinie 12 min. 11 czasu miejscowego, zanotowano trzęsienie ziemi o sile 4 stopni. Epicentrum znajdowało się pod miastem. Na szczęście wstrząsy podziemne nie spowodowały żadnych strat.

# POGODA

**Dziś w Łodzi zachmurzenie na ogół umiarkowane. Temperatura maksymalna około 29 stopni C. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych. Jutro temperatura i pogoda bez większych zmian.**

(reg)

# PISMO 35 krajów Afryki do U Thanta

Przedstawiciele 35 krajów afrykańskich w ONZ zwrócili się z oficjalnym pismem do U Thanta, w którym proszą go o umieszczenie na jednym z pierwszych miejsc porządku dziennego obrad XXI sesji Zgromadzenia Ogólnego zagadnienia południowo-zachodniej Afryki. Według wstępnego porządku obrad, sprawa ta figuruje na 66 miejscu.

Jak wiadomo, niedawno pod wpływem państw imperialistycznych, Międzynarodowy Trybunał w Hadze oddalił skargę Etiopii i Liberii, potępiającą bezprawną aneksję południowo-zachodniej Afryki przez rasistowski rząd RPA. Decyzja ta wywołała wielkie oburzenie w większości krajów afrykańskich i wśród postępowej opinii światowej.

# Komentarz AFP przed podróżą prezydenta de Gaulle'a do Kambodży

Agencja France Presse w komentarzu przed podróżą prezydenta de Gaulle'a do Kambodży, która ma nastąpić w końcu sierpnia br., pisze, iż wraz ze zbliżaniem się wizyty w Phnom Penh obserwatorzy polityczni ze wzrastającym zainteresowaniem wysuwają pytanie, co prezydent Francji będzie robił w Kambodży i co tam powie. De Gaulle ma wygłosić w Phnom Penh ważne przemówienie. Można przypuszczać — stwierdza AFP — że nie odstąpi od tego, co powiedział 12 lipca w Paryżu podczas przyjęcia na cześć króla Laosu.

Warto przypomnieć, że prezydent de Gaulle potępił wówczas ostro w imieniu Francji wojnę w Wietnamie i wezwał do poszanowania układów genewskich z 1954 roku. Ponadto wypowiedział się za położeniem kresu obcej ingerencji w Indochinach oraz za zneutralizowaniem państw w tej strefie.

Jeśli nawet — pisze dalej AFP — de Gaulle nie pojdzie w swym następnym przemówieniu dalej, jeśli nawet nie sprecyzuje bliżej apelu pod adresem stron walczących i wszystkich zainteresowanych, przemówienie w Phnom Penh, ze względu na miejsce w jakim zostanie wygłoszone, nabierze wielkiego rozgłosu. Kambodża, rzecznik neutralności, przewidzianej przez układy genewskie, znajduje się w bezpośredniej styczności z wojną wietnamską. Można przypuszczać, że szef państwa zachodniego wypowie się tam oficjalnie, że pokój można przywrócić jedynie na drodze rokowań. W ten sposób nawiąże on niejako do ostatnich wypowiedzi sekretarza generalnego ONZ, U Thanta.

Oczywiście, kończy swój komentarz AFP, do przywrócenia pokoju w Wietnamie nie wystarczy samo tylko wezwanie do rozsądku i dobrej woli. W obecnych okolicznościach nie wiadomo jednakże, jaką konkretną inicjatywę mógłby podjąć prezydent de Gaulle, aby zgromadzić wokół stołu konferencyjnego strony walczące i tych, którzy ich popierają. W każdym razie wystąpienie to umocni tendencje na rzecz przerwania eskalacji w Wietnamie.

# Uchwały Rady Ministrów w sprawie podwyżek najniższych wynagrodzeń i rent — ogłoszone w „Monitorze Polskim"

Ukazał się 40 numer „Monitora Polskiego", który zawiera m. in. uchwały Rady Ministrów w sprawie podwyżki wynagrodzeń za pracę — najniżej zarabiających pracowników przedsiębiorstw, instytucji i urzędów oraz w sprawie podwyższenia najniższych rent.

Pierwsza z tych uchwał ustala minimalne wynagrodzenie za pełny wymiar czasu pracy — od 1 sierpnia br. — 850 zł — pracownikom wynagradzanym miesięcznie, a 4,40 zł — pracownikom wynagradzanym za godzinę pracy.

Uchwała określa szczegółowo sprawy związane z ustalaniem wysokości różnych dodatków, jak też obliczania wynagrodzeń dla osób zatrudnionych w niepełnym wymiarze czasu pracy.

Przepisy uchwały nie dotyczą pracowników odbywających naukę zawodu w zakładach pracy oraz pracowników młodocianych w okresie przyuczania do określonej pracy i wstępnego stażu.

Organizacjom spółdzielczym i społecznym zaleca się odpowiednie zastosowanie przepisów uchwały, w porozumieniu z przewodniczącym Komitetu Pracy i Płac.

Zgodnie z drugą uchwałą od 1 sierpnia br. zostają podwyższone najniższe renty do wysokości: 640 zł — renty starcze, 850 zł — renty inwalidzkie I grupy z tytułu inwalidztwa powstałego wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej, 700 zł — renty inwalidzkie II grupy z tytułu inwalidztwa powstałego wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej albo pozostającego w związku ze służbą wojskową; 470 zł — renty rodzinne — po pracownikach zmarłych wskutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej albo po żołnierzach lub inwalidach zmarłych w związku ze służbą wojskową.

# Kronika wypadków

W Lubieniu, pow. Piotrków spłonęły wczoraj stodoła i obora, należące do Henryka Antosika. Wysokość strat i przyczyny pożaru — chwilowo nieznane.

* * *

Na ul. Zielonej przed posesją 75 wpadł pod samochód 6-letni Paweł Shelmud (zam. Obr. Stalingradu 120). Chłopiec doznał obrażeń ciała i przebywa w Szpitalu im. Konopnickiej.

* * *

Przy zbiegu ulic Armii Czerwonej i Sarniej wpadła pod motocykl 12-letnia Ewa Kowalik. (reg)

Tragiczne odkrycie przy ul. Czapli

# Znaleziono zwłoki kobiety zaginionej w grudniu ub. roku

W pierwszych dniach grudnia ub. roku „znajomy" Anieli Respondek (Traugutta 8) zawiadomił milicję, że jest o nią niespokojny, ponieważ nie wróciła ona oznaczonego dnia z podróży służbowej. Dzwonił także do przyjaciół i krewnych A. Respondek wypytując ich, czy nie znają przyczyn jej zniknięcia.

W ubiegły poniedziałek, chłopiec bawiący się w pobliżu bajora przy ul. Czapli (niedaleko lasu łagiewnickiego) zauważył, że wystaje z niego kawałek ludzkiej ręki. Powiadomił o swoim spostrzeżeniu rodziców, a ci z kolei milicję. W kilka chwil później funkcjonariusze MO przy pomocy straży pożarnej, wydostali z bajora pokawałkowane na dziesięć części ciało ludzkie w stanie silnie posuniętego rozkładu, które natychmiast przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej. Lekarze ustalili, że są to zwłoki kobiety w wieku lat ok. 40.

Na tej podstawie jeszcze tego samego dnia zatrzymano owego troskliwego „znajomego" rzekomo zaginionej.

Zakład Kryminalistyki Komendy MO m. Łodzi miał wiele trudności ze zidentyfikowaniem zwłok, ponieważ ciało było w tak silnym rozkładzie, iż nawet najbliższa rodzina Respondek nie była w stanie go rozpoznać. W wykryciu ohydnej zbrodni pomógł przypadek. A. Respondek na 2 tygodnie przed śmiercią sprawiła sobie nową protezę szczęk, która zachowała się w bardzo dobrym stanie. Lekarz który ją sporządził potwierdził tożsamość.

„Znajomy" dowiedziawszy się, że milicja ustaliła tożsamość zwłok, przyznał się do winy i złożył wstępne wyjaśnienia. Zbrodni dokonał w nocy z 1 na 2 grudnia ub. roku w mieszkaniu A. Respondek, podobno na skutek sprzeczki, która wynikła między nimi. Następnie pokawałkował zwłoki, zatarł wszelkie ślady, w dwu paczkach wywiózł ciało na ul. Czapli i wrzucił do rowu po torfie.

Morderca — człowiek żonaty z trojgiem dzieci, nigdzie nie pracował. Pozostawał na utrzymaniu swojej przyjaciółki A. Respondek — pracującej w „Desie" — która nadto dawała mu co miesiąc sumę ok. 1.500 zł na utrzymanie dzieci a także sprawiała im liczne prezenty. Już w czasie trwania ich znajomości nawiązał on intymne kontakty z trzecią kobietą.

Motywów dokonania perfidnej zbrodni jeszcze nie ustalono. Dla dobra toczącego się śledztwa nie podajemy nazwiska zabójcy.

(Lw.)

# Korzystniejsze przepisy rentowe dla inżynierów i techników

Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie w sprawie wypłaty rent rencistom będącym inżynierami lub technikami. Nie tracą oni obecnie prawa do renty jeśli ich zarobki nie przekraczają 1/3 podstawy wymiaru renty i nie są większe od 2 tys. zł. Dotychczas mogli oni zarabiać jedynie do 500 zł.

Nowe zarządzenie obejmuje rencistów — inżynierów zatrudnionych w przedsiębiorstwach gospodarki uspołecznionej, w biurach konstrukcyjnych i technologicznych oraz w instytutach naukowo-badawczych na stanowiskach wymagających kwalifikacji inżyniera albo wykonujących dla tych zakładów prace na podstawie umów zlecenia lub umów o dzieło. Technicy mają prawo do zwiększonych zarobków i dochodów — bez utraty prawa do renty — jeśli wykonywali poprzednio swój zawód co najmniej przez 20 lat. Przed uzyskaniem prawa do renty muszą oni nie mniej niż 10 lat zajmować samodzielne lub kierownicze stanowisko w zakresie swojej specjalności.

Niska granica dopuszczalnych zarobków uniemożliwiała dotychczas właściwe wykorzystanie rencistów — inżynierów i techników. Utrudniała ona także inżynierom i technikom — zwłaszcza o wysokich kwalifikacjach i zarobkach — podjęcie decyzji o przejściu na rentę. Zakłady pracy będą także mogły zatrudniać rencistów z wysokimi kwalifikacjami technicznymi w niepełnym wymiarze godzin bez konieczności blokowania etatu.

Tekst zarządzenia prezesa Rady Ministrów został opublikowany w Monitorze Polskim nr 40.

*Ciekawe!*

# Przeczytaj

**ZE ZRA**

**Zjednoczona Republika Arabska zakupi w USA pszenicę za sumę 50 mln dolarów. Pierwsza transakcja obejmuje około 150 tys. długich ton. Długa tona wynosi 1.016 kg. Termin płatności będzie wynosił 36 miesięcy.**

**AMNESTIA**

**Na mocy ogłoszonej niedawno amnestii z więzień tureckich zostało zwolnionych około 50 tys. więźniów politycznych i kryminalnych. Jest to największy akt amnestyjny w Turcji od roku 1960.**

**REWOLUCJA KULTURALNA**

**„Hongqi", a za nim również radio pekińskie, podało, że „Mao Tse-tung osobiście kieruje proletariacką rewolucją kulturalną" w Chinach.**

(reg)


**KIEROWCY! ostrożnie przejeżdżajcie przez skrzyżowania ulic!**


**Dnia 12 sierpnia 1966 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami**

Ś. † P.

**Jan Perzyna**

**mgr inż.**

**Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dn. 14. VIII. br. o godz. 16 z kaplicy na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku**

**ŻONA I RODZINA**

**PODZIĘKOWANIE**

**Wszystkim tym, którzy okazali dużo serca w czasie choroby oraz wzięli udział w pogrzebie**

Ś. † P.

**Włodzimierza Schillinga**

**a zwłaszcza Prezesowi Sp-ni „Surowiec", Zarządowi, Koleżankom i Kolegom tą drogą składają serdeczne podziękowanie**

**ŻONA Z SYNKIEM RODZICE I RODZINA**

W oczekiwaniu „manny inwestycyjnej"

# Kalosz na jedną nogę

**LATO MA SIĘ KU KOŃCOWI. WKRÓTCE ZACZNĄ SIĘ JESIENNE SŁOTY, A WRAZ Z NIMI – SZTURM NA SKLEPY Z OBUWIEM GUMOWYM. Z ROKU NA ROK RYNEK ODCZUWA CORAZ BARDZIEJ DOTKLIWY NIEDOSYT ŚNIEGOWCÓW, WELLINGTONÓW I INNYCH TEGO RODZAJU WYROBÓW. WZROST PRODUKCJI, ACZKOLWIEK DOŚĆ ZNACZNY, NIE MOŻE POKRYĆ ROSNĄCEGO ZAPOTRZEBOWANIA.**

Obecnie wytwarza się w Polsce około 8,5 miliona par tzw. obuwia „całogumowego". Niespełna milion idzie na eksport. Handlowcy oceniają potrzeby rynku krajowego na około 14 milionów par rocznie. Czyli wyrażając się obrazowo – dla każdego klienta starczyłoby akurat po jednym śniegowcu. W stosunku do roku ubiegłego drastycznie „obcięto" eksport – o prawie pół miliona par. Było wielu przeciwników tego zabiegu, bo rynkowi krajowemu – twierdzili – pomoże on tyle, co umarłemu kadzidło, zamknie nam zaś na przyszłość dostęp na cenne rynki zagraniczne. Nie tutaj miejsce na rozstrzyganie tego dylematu. Faktem jest, że dzięki takiej operacji, zaopatrzenie poprawi się obecnej jesieni o przysłowiową kroplę w morzu. Jak na razie, jest to jedyny akcent optymistyczny, jaki postawić możemy w naszym artykule.

## Zaniedbania

Wyrobem kaloszy – ktorym to ogólnym określeniem pozwolimy sobie zastąpić niezręczny termin „obuwie całogumowe" – jako jedyne w kraju trudnią się ŁZOWG, popularnie zwane „Gumówką". Nad fabryką tą, dość kłopotliwą dla otoczenia ze względu na wyziewy, od lat wisi wyrok likwidacji. W związku z tym **nie czyni się tutaj żadnych poważniejszych inwestycji**, jeśli nie liczyć tzw. odtworzeniowych, koniecznych dla utrzymania potencjału produkcyjnego. Projekt budowy nowej „Gumówki" odbijał się jak piłeczka ping-pongowa od najróżniejszych stanowisk i punktów widzenia. Raz zapadła decyzja, by fabrykę stawiać w pobliżu Łodzi, innym razem – zupełnie gdzie indziej, i tak w kółko.

Z końcem lat pięćdziesiątych i początkiem sześćdziesiątych szybkim tempem ruszyły inwestycje w przemyśle pracującym bezpośrednio na potrzeby rynku. Dzięki temu mamy dzisiaj telewizory i lodówki, elanę i wyroby z tworzyw sztucznych. **Decyzja w sprawie „Gumówki" ciągle jednak nie mogła się wysmażyć. Ostateczny werdykt zapadł dopiero jesienią ubiegłego roku. Będziemy ją budować w Łodzi, na Teofilowie.** W latach 1970–71 ma ona osiągnąć wydajność około 17 mln par rocznie i – co ciekawsze – przy nie zmienionej liczbie zatrudnionych. Zatem –

## poważny postęp

jednak dopiero w perspektywie czterech – pięciu lat.

Co zaś na dzisiaj? Niestety, niewiele. Na osłodę można przytoczyć fakt, że podobno na całym świecie odczuwa się dzisiaj ostry deficyt obuwia gumowego. Jest ono niezwykle popularne, zarówno w krajach wysoko rozwiniętych (USA, Kanada i inne), gdzie moglibyśmy po korzystnych cenach sprzedać praktycznie każdą ilość tych wyrobów, jak też w pozostałej reszcie świata. Zrozumiałe, że w tej sytuacji trudno liczyć na zaspokojenie potrzeb drogą importu. Co prawda, były ponoć jakieś pertraktacje z CSRS i Jugosławią, ale skutkiem wygorowanych norm jakościowych, obowiązujących w naszym handlu, kontrahenci znaleźli sobie „lepszych" odbiorców, którzy nie wybrzydzali na jakość. Zresztą to tylko ciekawostka, bo cała sprawa dotyczyła zaledwie 150 tysięcy par.

## Nie wykorzystane możliwości

Przy całym tym, szczególnym splocie trudności, nie sposób jednak oprzeć się wrażeniu, że pewne szanse pozostały nie wykorzystane. Jeśli nie daje się zwiększyć produkcji drogą inwestycji, to przecież można wiele osiągnąć pomysłowością i inicjatywą, choćby przez właściwsze dostosowanie asortymentu wyrobów do potrzeb rynku, zastąpienie artykułów tradycyjnych mniej pracochłonnymi, itp.

Dla przykładu: pierwotnie planowano na eksport w roku bieżącym zaledwie 700 tys. par kaloszy, jednak załoga „Gumówki", po przeanalizowaniu możliwości, potrafiła z tego samego potencjału produkcyjnego „wygospodarować" 910 tys. par. Gdyby w podobnych proporcjach wzrosła produkcja na rynek wewnętrzny, to już byłoby „coś".

Niestety – twierdzą w fabryce – ze strony aparatu handlowego nie odczuwa się żadnej zachęty do tego rodzaju przedsięwzięć, a wprost przeciwnie – same utrudnienia. Np. zaprojektowano i wykonano w „Gumówce" tzw. śniegowce lateksowe – cieniutkie i elastyczne, do wciągania na but dowolnego kształtu, po złożeniu mieszczące się w zamkniętej dłoni, no i tańsze od tradycyjnych. W ub. roku wyprodukowano 50 tys. par, ale obecnie ilość ich musiano ograniczyć do 30 tys., gdyż na więcej nie było zamówień.

Pojawiają się obecnie na świecie supernowoczesne wtryskarki do produkcji obuwia plastikowego i gumowego. Z jednej takiej maszyny uzyskać można w ciągu roku około 800 tys. par. Dla „Gumówki", gdzie w skutek panującej ciasnoty oblicza się wydajność z metra kwadratowego powierzchni hal produkcyjnych, wtryskarki byłyby rozwiązaniem bardzo celowym, pozwoliłyby zwiększyć produkcję „od zaraz", a przydałyby się również w nowym zakładzie, bo za 5 lat na pewno nie będą jeszcze urządzeniem przestarzałym. Sprawa wtryskarek znajduje się obecnie w stadium tzw. luźnych rozmów, inicjowanych przez fabrykę. Handel nie zabiera głosu w tej sprawie.

* * *

Z dwóch względów uczyniliśmy kalosz „bohaterem" naszego artykułu. Po pierwsze – jest to sprawa sama w sobie istotna i ważna, bo w końcu – jak długo damska większość narodu chodzić ma wiosną i jesienią z przemoczonymi nogami? Po drugie zaś – kalosz to typowy przedstawiciel licznej jeszcze rodziny artykułów deficytowych na rynku, w odniesieniu do których utarła się praktyka oczekiwania z założonymi rękami na nowe inwestycje, mające radykalnie rozwiązać problem. Gdy tymczasem nie od rzeczy byłaby polityka rozwiązań częściowych, na krótką metę na pewno skutecznych.

Rozsądna współpraca przemysłu i handlu mogłaby w tym zakresie przynieść wiele korzyści.

JULIAN BRYSZ

## Gdzie Dunajec dzieli Czechosłowację i Polskę

*Malownicze Pieniny słowackie stanowią Park Narodowy, zajmujący najbardziej na północ wysunięty obszar wschodniej Słowacji, gdzie rwący Dunajec dzieli Czechosłowację i Polskę.*

*N/z: szczyty Wysokich Tatr. Na pierwszym planie: Dunajec.*

CAF – CTK

Przez stepy stawropolskie do niebotycznego Elbrusa

## Polscy związkowcy na Kaukazie

*Na wschód od Kubania, w środkowej części Kaukazu północnego ciągną się rozległe stepy stawropolskie. W jego południowej części, tam gdzie stawropolskie wzniesienie przekształca się w podgórza i góry Wielkiego Kaukazu – leży jeden z najbardziej popularnych ośrodków uzdrowiskowych ZSRR – Kaukaskie Mineralne Wody. Tu właśnie w lipcu br. po raz pierwszy w sezonie letnim 30-osobowa grupa polskich związkowców (w tym trzech łodzian i jedna łodzianka) spędzała swój urlop, na zakończenie którego zasmakowała również m. in. wspinaczki alpinistycznej podczas dłuższego pobytu w wysokogórskiej bazie Itkoł u podnóża najwyższej góry Kaukazu – Elbrus (5633 m).*

*Kurorty kaukaskie: Piatigorsk, Kisłowodsk i Żelaznowodsk – cieszą się światową sławą. Przyroda szczodrze obdarzyła ten stosunkowo nieduży obszar różnorodnymi źródłami leczniczymi, zasilanymi z ogromnego basenu wód mineralnych. Występuje tu ogółem 77 eksploatowanych źródeł mineralnych 12 gatunków – dających około 6 milionów litrów wody leczniczej na dobę. Oprócz tego znajduje się tu mnóstwo źródeł nie eksploatowanych, które stanowią rezerwę dla dalszego rozwoju tego ośrodka kuracyjnego.*

*Uzdrowiska te istnieją już ponad 100 lat. Dawniej były to przede wszystkim ekskluzywne miejsca wypoczynku „dla wybranych". W okresie władzy radzieckiej przekształciły się one w popularną miejscowość kuracyjną, z której korzystają rocznie setki tysięcy ludzi pracy.*

*Na rozwój uzdrowisk Kaukaskich Mineralnych Wód rząd radziecki asygnuje znaczne fundusze. Większość sanatoriów należy do związków zawodowych. Dostępne jednak są one dla wszystkich obywateli. W zasadzie ludzie pracy opłacają tylko trzecią część karty kuracyjnej, pozostałe koszty pokrywają związki zawodowe. Do wrażeń i szczegółów z kaukaskiej wędrówki wrócimy w jednym z najbliższych numerów.*

*Tekst i foto: GUSMAR*

## Ciekawostki

### ■ Futbol na Atlantyku ■ Połów... niedźwiedzia ■ Po 22 latach zapłacił za choinkę... ■ Nagroda za bombę

**Dwaj młodzi dziennikarze angielscy, John Hoare i David Johnstone, którzy 26 maja wyprawili się łodzią w podróż przez Atlantyk, znajdują się obecnie w odległości około 360 kilometrów od wybrzeży Nowej Funlandii. Ostatnio nawiązał z nimi łączność kapitan frachtowca norweskiego „Benghazi", Sverre Loftus. Pierwsze pytanie młodych żeglarzy brzmiało: „Jak wypadła angielska jedenastka w mistrzostwach świata?".**

* * *

**Niezwykłą przygodę przeżył niedawno pewien rybak z Uralu. Gdy płynął łodzią po rzece, w pewnej chwili powstał silny prąd wody i odrzucił rybaka aż na brzeg. Gdy rybak usiłował odbić ponownie od brzegu, z wody wynurzył się wielki niedźwiedź. Ponieważ miś zdradzał nieprzyjazne zamiary, rybak zabił go celnym uderzeniem w łeb i przywiózł trofeum do domu.**

* * *

**Nieco spóźniona skrucha nawiedziła pewnego mieszkańca Goeteborga, który przed 22 laty ukradł w lesie koło fińskiego miasta Vaasa choinkę na Boże Narodzenie. Obecnie „złodziej" przekazał zarządowi miejskiemu Vaasa pięć koron szwedzkich zapłaty za skradzione drzewko.**

* * *

**Francisco Simo, rybak z Palomares, który po niedawnej głośnej katastrofie amerykańskiego bombowca nad Hiszpanią pokazał wojskowym, gdzie może się znajdować zagubiona bomba atomowa, nie zamierza poprzestać na złotym medalu za zasługi i nagrodzie 6666 dolarów, które przyznano mu za ten czyn. Za pośrednictwem swego adwokata zażądał od Amerykanów wypłacenia mu 5 milionów dolarów nagrody.**

Dzień powszedni Temidy

# „Świńska sprawa"

**Od dłuższego już czasu** na ul. N. pod numerem 28 było tak, jak w znanym wierszyku o Pawle i Gawle, co to „w jednym stali domu".

Tu – jak i tam – „Paweł na górze, Gaweł na dole", przy czym jak w owym wierszyku: „Paweł spokojny, nie wadził nikomu, Gaweł najdziksze wyprawiał swawole". Aby jednak prawdzie stało się zadość, dodać trzeba, że Paweł nazywa się Adam K., zaś Gaweł według dowodu osobistego – to Jan Z. I, że Adam K. nie łapał ryb w swym mieszkaniu na górze, za to niejednokrotnie składał meldunki w ADM, więcej – interweniował u dzielnicowego, który nieraz przywoływać musiał Jana Z. do porządku.

Ostatnio nawet skierował przeciwko Janowi Z. sprawę do kolegium, za permanentne zakłócanie ciszy nocnej i spokoju; przez niego i jego nieletniego (a już wzorem ojca zaglądającego do kieliszka) syna.

Wówczas trochę się uspokoiło. Jan Z. jednak – jak się wkrótce okazało – cały czas myślał o zemście.

Najpierw zbierał podpisy pod petycją, stwierdzającą, że „ma dokuczliwego sąsiada", który „nie powinien mieszkać w mieście". Zebrał wówczas „aż" 3 podpisy: swój, swego syna i żony (!).

Później usiłował oskarżyć Adama K. o obrazę i zniesławienie. Od zamiaru odstąpił, gdy się przekonał że w całej okolicy nie znajdzie świadczącego na jego korzyść świadka(!).

Zdawało się, że wreszcie ustąpi przed racjami i logiką. Przestał nawet mówić o zemście. I wtedy to właśnie stało się to nieszczęście...

* * *

**Z samego rana** – jak meldował później w komendzie MO Jan Z. – udał się on, jak zwykle, do mieszczącego się w końcu podwórka chlewika, by „podrzucić świni ziemniaków".

– A świni – panie – nie było. Nie było i nie ma do teraz... A taka była duża, odchowana...

Z chaotycznego, przerywanego boleściwymi okrzykami opowiadania Jana Z. zrodził się wreszcie dokument: „doniesienie o przestępstwie".

Było w tymże dokumencie o tym, że 5 czerwca rano ob. Jan Z., syn Sylwestra, ur. 23 maja 1918 r. w powiecie łęczyckim, zgłosił kradzież świni – tucznika wagi ok. 130 kg.

Było też i o tym, że:

– pies (zły!) który na każdego obcego zajadle szczekał, tej nocy był spokojny;

– kłódka otwarta była kluczem, a klucz wisi w wspólnej sieni;

że wreszcie świni w tej sytuacji nie mógł ukraść nikt inny, tylko... Adam K.(!).

Zarzut był poważny i nawet „umotywowany". Adam K. zaś nie miał alibi, bo rodzina wyjechała na urlop a on – jak twierdził – spał sam w domu, aż do momentu kiedy go obudził lament Jana Z., gdy ten ostatni stwierdził brak tucznika. Nadto na urlopie był też znający stosunki w domu „Pawła i Gawła" dzielnicowy, a milicjant, który przejął dochodzenie, w stosunkach tych nie był zorientowany.

Na domiar złego oskarżyciel „przypomniał sobie", że tego ranka widział Adama K. na podwórku (choć ten ostatni twierdzi, że w tym czasie spał) przy czym jego ubranie „pachniało świńskim nawozem".

Faktów obciążających było więc dużo. Nawet zbyt dużo, jak na... jedną świnię.

Sytuacja Adama K. nie była do pozazdroszczenia. Tym bardziej, że pod drzwiami jego mieszkania (słomiany wdowiec nie zajmował się rzetelnie sprzątaniem sionki) znaleziono nawet nieco nawozu rodem ponoć z chlewika!

Jan Z. triumfował. Swoje oskarżenie podtrzymywał nie tylko w milicji, dzielił się nim także z sąsiadami. Ci jednak słuchali z niedowierzaniem, choć ten i ów może nawet i uwierzył. Bo i pies nie szczekał, i ten nawóz na ubraniu i pod drzwiami..

* * *

**Jedni wierzyli**, drudzy z powątpiewaniem kiwali głowami, inni wreszcie myśleli. Ci ostatni właśnie przypomnieli sobie, że dwa dni przed stwierdzeniem „nieobecności świni w chlewiku" widzieli w okolicy wóz brata Jana Z., rolnika z pow. łęczyckiego. I, że dnia tego Jan Z. wrócił do domu mocno „pod muchą", rozwodząc się na temat „dobrego interesu", jaki przeprowadzić miał z bratem.

Pozornie były to fakty oderwane od sprawy, ale...

Jeden telefonogram wyjaśnił sprawę całkowicie: „ukradziona rzekomo Janowi Z. świnia znajduje się w chlewie Michała Z. (brata wymienionego), który – jak twierdzi – kupił ją od Jana Z. 3 czerwca br.".

Przyparty do muru Jan Z. przyznał się do mistyfikacji, stwierdzając z „rozbrajającą szczerością", że chciał tylko nastraszyć Adama K.! że on by „do sądu nie dopuścił" itp.

Wbrew jednak pozorom – proces się odbędzie. Z tą tylko zmianą, że na ławie oskarżonych zasiądzie... były oskarżyciel, Jan Z. Ciąży na nim wcale niebagatelny zarzut, określony art. 143 kk., który mówi, że „kto fałszywie oskarża inną osobę przed władzą lub przed urzędem, powołanymi do ścigania, o czyn karany w drodze sądowej, administracyjnej lub dyscyplinarnej, podlega karze więzienia do 5 lat lub aresztu"(!).

Jan Z. tego artykułu ponoć nie znał. Teraz już zna i – wypada sądzić – znajomość tę odczuje dotkliwie. Bo Temida, choć ma zawiązane oczy, nie lubi gdy ktoś usiłuje z niej drwić.

JANUSZ KRAJEWSKI

## Coraz więcej...

**różnokolorowych żagli na naszych jeziorach.**

CAF – Dzierzgowska

## 1 stycznia 1967 r. rozpoczęcie robót
## Pierwszy biurowiec na przełomie 1969/70

# Największy plac budowy powstanie w centrum Łodzi

**O architektonicznym rozwiązaniu centrum Łodzi już informowaliśmy naszych Czytelników kilka miesięcy temu. Obecnie projekt zabudowy terenu znajdującego się w obrębie ulic: Roosevelta, Sienkiewicza, Głównej i Piotrkowskiej — naprzeciw spółdzielczego domu handlowego — wchodzi w stadium realizacji. Już 1 stycznia 1967 r. rozpocznie się budowę 16-kondygnacyjnego biurowca (wys. 60 m). Znajdą w nim pomieszczenia łódzkie przedsiębiorstwa budowlane oraz Komisja Arbitrażowa.**

Ten pierwszy gmach — z kompleksu kilku podobnych biurowców — stanie w głębi narożnika między ulicami Roosevelta, Sienkiewicza i Główną. Przewiduje się, że zostanie on oddany do użytku na przełomie 1969/70 r.

Również w 1967 r. rozpocznie się prace przy budowie **drugiego podobnego biurowca** dla Łódzkiego Biura Projektowania Zakładów Włókienniczych. Budynki te będą połączone kilkukondygnacyjną (trzy lub cztery) „ławą", w której znajdą pomieszczenia **lokale handlowe o charakterze usługowym: restauracje, bary, kawiarnie itd.**

W dalszej perspektywie czasu — termin rozpoczęcia robót nie jest jeszcze znany — na tym największym w centrum Łodzi placu budowy mają stanąć jeszcze dwa biurowce, w tym jeden 20-kondygnacyjny. **Te cztery wysokościowce (dla porównania warto podać, że gmach w którym mieści się TV jest wysości 48 m) stanowić będą główny akcent centrum naszego miasta.**

Równolegle z zabudową centrum prowadzić się będzie prace przy wznoszeniu wysokościowca dla „Cetebe" i „Confeximu", przy ul. Traugutta.

Wszystkie budynki wykonane będą z żelbetonu, z tym, że tzw. węzły komunikacyjne (klatki schodowe, windy itp) będą wylewane natomiast inne pomieszczenia wykonane zostaną z prefabrykatów. **W każdym biurowcu kursować będzie 5 nowoczesnych szybkościowych wind.**

Na zakończenie słów kilka o projektantach. Na architektoniczne rozwiązanie centrum Łodzi ogłoszono konkurs, na który nadesłano kilkanaście projektów. I nagrody nie przyznano, dwie równorzędne nagrody przyznano zespołom architektów: łódzkiemu (pod **kier. inż. inż. Zwierki i Balda**) oraz warszawskiemu. Projekty te posłużyły do opracowania zabudowy centrum.

Redakcyjny rysownik na podstawie opisu starał się odtworzyć wygląd części centrum Łodzi mieszczącej 3 biurowce. Rysunek ten dziś zamieszczamy. A jak to będzie wyglądało w rzeczywistości — zobaczymy już... za kilka lat

**(wit)**

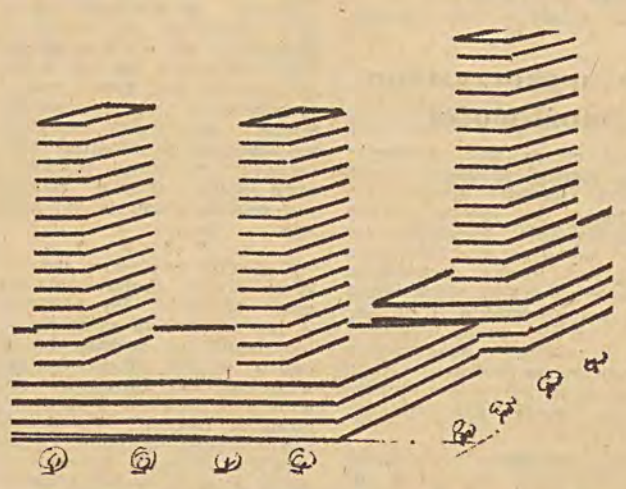

## 3.500 studentów na wczasach i obozach

Ponad 3,5 tys. studentów z Łodzi skorzysta w ciągu tegorocznych wakacji z odpoczynku w ośrodkach krajowych i zagranicznych. Zagraniczne wojaże obejmą 600 osób. Grupy specjalistyczne wyjeżdżają m. in. do Wołgogradu. Na młodzieżowe obozy pracy studenci łódzcy udają się do Austrii, Francji, Belgii i Mongolii. W tym ostatnim państwie nasza młodzież razem z komsomolcami pracuje przy budowie rafinerii ropy naftowej.

21 bm. łódzka „Stonoga" wyjeżdża do Jugosławii na okres prawdopodobnie 2 tygodni. **(k.)**

Problemy w listach Czytelników

# Bolesna sprawa

Jeżeli są jakieś wielkie uczucia, które najmniej różnią ludzi bez względu na światopogląd, narodowość i kolor skóry, to jednym z tych uczuć na pewno jest pamięć o najbliższych zmarłych. U wielu ludzi samotnych i starych kontakt z grobami swych najbliższych jest tak ścisły i stały, jak gdyby nadal z nimi żyli. Powierzają im swoje zmartwienia i troski, wysiadują przez długie godziny, przeżywając jeszcze raz w wyobraźni spędzone wspólnie lata. Troszczą się z całym pietyzmem o żywy i estetyczny wygląd grobu i nie można im zadać bardziej bolesnego ciosu, jak zniweczenie efektów ich trudu.

Redakcja nasza otrzymuje często listy od Czytelników, pełne goryczy i żalu, w których skarżą się na złodziei cmentarnych, zaślepionych chciwością, okradających groby pielęgnowane przez rodziny zmarłych. Ob. S. M. tak pisze do nas:

**„Mam grób na cmentarzu rzymsko-katolickim i sadzę na nim krzaki bukszpanu. Trzeci rok z kolei przychodzi złodziej i kradnie je...**

**Na pewno kierownicy czy inne władze cmentarne znają ludzi pracujących zawodowo na cmentarzach, a jeśli nie znają to powinni się zainteresować, skąd taki „cmentarny ogrodnik" bierze krzewy i kwiaty, za posadzenie których pobiera pieniądze. Niech pokaże rachunek, od kogo nabył sadzonki. Należałoby jak najprędzej zlikwidować anonimowe szumowiny żywiące się, jak hieny, trupami".**

Mocne to słowa, ale stokroć mocniejsze były uczucia, które je dyktowały i trudno sobie wyobrazić, czy sprawcy tych uczuć zdają sobie z tego sprawę.

Jedno jest nieodzowne. Zarządy cmentarzy powinny tak organizować opiekę nad nimi, aby uniemożliwić profanację grobów przez hieny cmentarne.

**Z. SALSKI**

## WCZORAJ w ŁODZI

**UMIARKOWANIE SŁONECZNA...**

...lecz niemniej ładna wczorajsza pogoda skłoniła wielu mieszkańców naszego miasta do odwiedzenia basenów kąpielowych. Niestety, handel tego nie przewidział. Na basenie KS „Włókniarz" kiosk był w ogóle nieczynny, na basenie KS Budowlani (ul. Brukowa) był wprawdzie formalnie otwarty, lecz poza wodą sodową i zleżałymi piernikami nie było ani kanapek, ani choćby owoców. Na „Anilanie" zauważyliśmy co prawda kanapki, nawet smacznie wyglądające, lecz tak mikroskopijne, że cena 3 zł za sztukę wydała nam się nieco wygórowana.

**GRUPA MŁODZIEŻY...**

...ZMS-owskiej z ZPW im A. Struga w ramach czynu Tysiąclecia porządkowała wczoraj przez cały dzień teren położony obok zakładów.

**UWAGA NA DZIECI...**

...byliśmy świadkami jak w samo południe przy zbiegu ulic Nowozielonej i Obrońców Stalingradu wpadł pod samochód ciężarowy, kilkuletni Paweł Skielmud. Poturbowane dziecko pogotowie zabrało do szpitala. Charakterystyczne, że chłopiec pozbawiony opieki bawił się przed wypadkiem przez dłuższy czas na jezdni, ale nikt z dorosłych nie zwrócił na to uwagi.

**MIASTO ŁÓDŹ...**

...liczyło wczoraj 745.433 mieszkańców. W tym 399.764 kobiety i 345.669 mężczyzn. Przewiduje się, że w pierwszych dniach przyszłego roku Łódź osiągnie równe 3/4 miliona mieszkańców **(kl)**

**MILICJANTA REGULUJĄCEGO...**

...ruch na skrzyżowaniu ul Zgierskiej i ul. Dolnej zauważyliśmy wczoraj przed południem. Na skutek licznych objazdów samochodowych i tramwajowych, które skierowano tymi ulicami, skrzyżowanie to stało się niebezpieczne. Warto więc na nim utrzymać stały dyżur dyrygenta ruchu. **(o)**

**25 WŁOCHÓW...**

...przyjechało w godzinach wieczornych do Łodzi w charakterze turystów. Włosi zjedli kolację i nocowali w naszym mieście. Dziś, opuszczą Łódź udając się w dalszą podróż. Jutro „Orbis" podejmować będzie 60-osobową grupę Polonii Kanadyjskiej. **(k.)**

## 17 sierpnia „spowiedź" wykonawców remontów szkół w KOS m. Łodzi

**W remontowanych szkołach wzmaga się tempo. Remonty te mają obecnie pierwszeństwo przed innymi. Prawie w 40 szkołach już są ukończone, w 60 — jeszcze trwają. Zarząd Inwestycji Kuratorium twierdzi, że w zasadzie przed nowym rokiem szkolnym wszystkie remonty powinny być gotowe.**

Kilka obiektów budzi jednak zastrzeżenia. Dotyczy to zwłaszcza szkoły podstawowej przy **ul. Zielonej 32**, gdzie pracuje MPR-B nr 3. Remont jest olbrzymi bo koszt jego wynosi 300 tys. zł. Przydałoby się tu większe tempo wykonywanych robót.

W szkole przy **Al. Kościuszki 65** MPI wymienia instalacje centralnego ogrzewania i podłącza gmach do sieci Elektrociepłowni. Kucie i zakładanie pionów powinno być zakończone w sierpniu. Reszta robót przerzucona będzie na wrzesień. Należałoby sobie jednak życzyć aby i tutaj zwiększono ilość brygad.

Wymianę schodów w budynku Zasadniczej Szkoły Metalowej przy **ul. Wodnej 34** prowadzi sp-nia „Blok". Jak dotychczas usunięto stare schody a zbyt powoli przystępuje się do układania nowych. Z powodu braku farby olejnej nie wykonuje się zleconego malowania okien i drzwi. Szkoły nie rezygnują jednak z tego i przynajmniej okna malować się będzie w terminie późniejszym. W celu przyspieszenia robót remontowych, Zarząd Inwestycji Szkolnych zwołuje na 17 bm. konferencję wszystkich wykonawców. Będą oni musieli wypowiedzieć się kiedy ukończą roboty.

**(Kas)**

## Kosmetyka lodowiska w Pałacu Sportowym

W przyspieszonym tempie trwają prace przy remoncie płyty tafli lodowej w Pałacu Sportowym. Najważniejsze roboty związane z wymianą podłoża betonowego są już zakończone. Zamiast betonu zastosowano nowe tworzywo — betonoasfalt jako bardziej nadające się do tego celu. Wykonano również nową tzw. bandę wokół lodowiska. (o)

Fot. K. Zygowiec

**CHROŃ ŻYWNOŚĆ PRZED MUCHAMI. TEP JE W MIEJSCACH ICH WYLĘGU.**

Wiadomości dla kinomanów

## ☆ 1 maja spotkamy się w „Bałtyku"
## ☆ W dawnej elektrowni-przybytek X Muzy

Tak więc ostatecznie remont „Bałtyku", wolno, bo wolno, zbliża się już ku końcowi. Jeszcze w tym roku zamknięty zostanie etap robót budowlanych. Następnym będą prace kinotechniczne. Przebudowa ekranu, instalowanie 2 odrębnych aparatur projekcyjnych, głośników itd., to tylko część zakrojonych na szeroką skalę zabiegów unowocześniających to jedno z największych kin łódzkich. Wg prognoz Miejskiego Zarządu Kin — 1 maja przyszłego roku spotkamy się w „Bałtyku" na pierwszej projekcji.

A propos MKZ to opracowuje on w tej chwili projekt wstępny adaptacji dwupiętrowego budynku po dawnej elektrowni przy ul. Piwnej. Powstanie tam 500-miejscowe kino, obsługujące ten, ubogi w placówki kulturalne, rejon miasta. W budynku znajdą też pomieszczenie biura Zarządu Kin. Przewiduje się, że po rozbudowie obiektu na ul. Piwnej — obok dyrekcji — będzie miała swą siedzibę pracownia reklamy kinowej z laboratoriami fotograficznymi, studiem nagrań, salą projekcyjną itd. **(jot)**

## Z miasta

**Dodatkowe pociągi** — wyjeżdżające po dzieci przebywające na koloniach, kursować będą od 14 do 29 sierpnia do: Szczecina, Białogardu, Gdyni, Krakowa i Poznania. Zostały one udostępnione dla pasażerów. Szczegóły w informacji PKP.

● Ortalionowy płaszcz męski znaleziono przy ulicy Andrzeja Struga, dzwonić do znalazcy tel. 363-47 od godz. 17.

**15 sierpnia** zgaśnie światło w godz. 7.30—16 w domach przy ulicach: Dereniowej, Storczykowej, Kruszynowej, Truskawkowej, Moczarowej, Koniczynowej oraz przyległych, a w dniach od 15 sierpnia do 10 września — przy ulicach: Łukowej, Opałowej, Beczkowej, Życzliwej, Deszczowej, Skwerowej i Panoramicznej.

## Ponad 27 mln zł zebrali łodzianie na SFBSiI

Ponad 27 mln zł zebrali już łodzianie na Społeczny Fundusz Budowy Szkół i Internatów. Najwięcej wpłynęło z zadeklarowanych potrąceń z list płac — ok. 24,5 mln zł. Warto nadmienić że młodzież szkolna zebrała w tym czasie (organizując różnego rodzaju imprezy) 284 tys. zł. (wit)

## Przedsmak wielkiej turystyki...

Łódź doczekała się wreszcie nowoczesnej wypożyczalni sprzętu sportowego. Jadąc ulicą Zgierską już z daleka dostrzec można wielką tablicę, z której wyczytać można, iż wypożyczalnia, mieszcząca się przy ul. Zuli Pacanowskiej nr 6, dysponuje różnorodnym sprzętem, który gotowa jest udostępnić turystom.

Pod wskazanym jednak adresem mieści się... szkoła podstawowa, a o wypożyczalni nikt nie słyszał. Wzdłuż całej ulicy Zuli Pacanowskiej nie ma drugiego domu oznaczonego numerem 6, nie ma też żadnej tablicy wskazującej drogę do wypożyczalni.

Rozpoczyna się więc gorączkowe i długie poszukiwanie ukrytej instytucji. Po czym okazuje się, że wypożyczalnia mieści się w domu przy ulicy Zuli Pacanowskiej oznaczonym numerem 8. Ale na dodatek... wchodzi się do niej od strony ulicy Jakuba... przez podwórko, plac budowy, pod „Arkadią"(!)...

Ciekawe, czyżby to miał być przedsmak wielkiej turystyki? Czyżby robiono to z myślą o realizacji hasła „Poznajmy najpierw swoje miasto"? (zaw.)

## PIÓRKIEM po MIEŚCIE

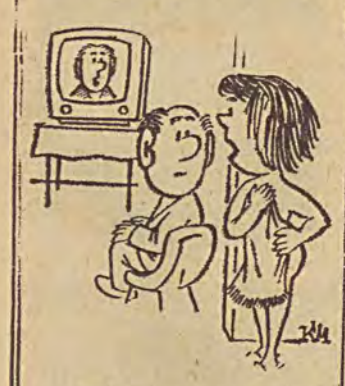

— Zasłoń na chwilę telewizor, chcę przejść!

Horacy Safrin

# Na peryferiach logiki

*Na wstępie mała dygresja. Kiedyś, w latach młodzieńczych zeznawałem jako świadek w bagatelnym procesie. Przekazując rzecznikowi sprawiedliwości swoje obiektywne spostrzeżenia, pozwoliłem sobie wpleść do rzeczowej relacji parę słów natury czysto osobistej. Dodałem przy tym usprawiedliwiająco: „Dyktuje mi to zdrowy rozsądek".*

*Siwy pan w birecie i todze spojrzał na mnie z wyrozumiałym uśmieszkiem:*

*— Czy sądzi pan, że wszystko w życiu musi podlegać prawom logiki?...*

*Te słowa, wypowiedziane sentencjonalnym tonem, przyszły mi na myśl, gdy onegdaj dokonałem drobnej transakcji handlowej. Tego dnia uśmiechnął się do mnie bóg Merkury: bez długotrwałych wędrówek i poszukiwań udało mi się nabyć ciemną koszulę sportową, z której mógłby być dumny każdy arbiter miejscowych elegantów. Po przymierzeniu okazało się, że pasowała nie tylko do mego okrągłego podbródka i klatki piersiowej, lecz również do deseniu nowego garnituru. Byłem tak zadowolony z kupna, że nie mogąc sam siebie poklepać po ramieniu, uczyniłem to w lustrze.*

*Aliści radość moja nie trwała długo. Do etykietki nabytego cudeńka przytwierdzona była niewielkich rozmiarów karteczka, a na niej „przepis prania koszul z terylenu". Przebrnąwszy przez istną dżunglę fachowych zaleceń odnośnie dawkowania (w gramach!) płatków mydlanych na jeden litr wody miękkiej i ostudzonej do czterdziestu stopni, wygniatania, rozprostowywania i termoregulacji żelazka — dowiedziałem się w końcu, że „koszule te powinno się w zasadzie prać po jednorazowym użytkowaniu". Innymi słowy: cały ten zawiły proceder, wymagający wagi aptecznej i ciepłomierza, powtarzać siedem razy tygodniowo.*

*Przyznaję się ze skruchą, że wzmiankowany przepis przypomniał mi po trosze anegdotę o cesarzu, który dając ludowi „odgórny" pokaz higieny, w ciągu dnia nieprzerwanie wkłada i zdejmuje koszulę...*

*A teraz z innej beczki.*

*Rano udałem się do Urzędu Pocztowego 21, aby podjąć z książeczki oszczędnościowej niewielką kwotę. Na szklanych drzwiach widniał napis „Remont" z podaniem adresu najbliższej placówki „Łączności". Chcąc nie chcąc skierowałem swe kroki na ulicę Piotrkowską 135. Przed jedynym okienkiem załatwiającym obroty PKO, przekazy pieniężne, opłaty za telefony, radioodbiorniki, telewizory itd., wiła się tasiemcowa kolejka, w której przeważali tak zwani „wkładkowicze". Dostęp do pozostałych okienek zagradzały tabliczki z napisami „nieczynne". Dałem więc za wygraną.*

*Ale w drodze do domu nie mogłem odegnać uporczywie powracającej myśli. W ostatnich miesiącach wzrosły niepomiernie wkłady PKO, a jeśli chodzi o ziemię łódzką, przekroczyły imponującą sumę dwóch miliardów złotych. Co więcej: w naszym mieście ilość książeczek oszczędnościowych dorównuje liczbie mieszkańców. Stało się to, między innymi, dzięki umiejętnej propagandzie naszej największej instytucji bankowej. Czy j e d y n e okienko, otwarte dla jej interesantów, nie jest powołane do tego, aby obrzydzić im gruntownie nawyk oszczędzania?...*

*Jeśli już mowa o oszczędnościach, przyjrzyjmy się bliżej taktycznym pociągnięciom Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego.*

*Akurat przed południem zamierzałem udać się „do miasta". Jak zazwyczaj, tramwajem. Dość długo czekałem na przystanku, aż nadjechała jedenastka, a w ślad za nią dwudziestka jedynka. Nie mogłem, niestety, skorzystać z ich usług, to jest wtłoczyć się na siłę do trzeciego, przepełnionego wagonu. Zdążyłem tylko zauważyć, że dwa pierwsze wozy „bez konduktora" (aż dwa!) w obu pojazdach świeciły pustkami. Okazało się, iż posiadacze abonamentów nie stanowią większości szarej masy pasażerskiej, czego, rzecz jasna, nie przewidzieli ekonomiści z ulicy Tramwajowej...*

*Oto skromne pokłosie trzech dni. Być może, że nie wszystko w życiu musi podlegać prawom logiki. Ale powinno.*

# „Iluzjon" kręci „Zwariowaną noc"

Do Łodzi zjechał zespół realizatorów filmowych „Iluzjon" i w łódzkim atelier czyni przygotowania do kręcenia filmu „Zwariowana noc", reżyseruje Bogdan Poręba, scenariusz — wg powieści Natalii Rolleczek — napisał Zdzisław Skowroński. Ze znanych aktorów wystąpi w filmie m. in. Wiesław Michnikowski — w roli gestapowca.

Akcja „Zwariowanej nocy" toczy się w 1944 r. Ma to być spojrzenie z uśmiechem na czarną noc okupacji hitlerowskiej, podobnie jak z uśmiechem pokazano wycinek wojny w filmie „Gdzie jest generał".

Powstrzymujemy się od życzenia powodzenia. Żeby nie zapeszyć... (wit)

# Plany rozbudowy łódzkich szpitali

Szpital im. Barlickiego „choruje" na dotkliwy brak miejsca. Stąd plany rozbudowy tego obiektu. W projektach jest dobudowanie skrzydła wschodniego. Rozbudowie ulegną zwłaszcza Klinika Urologiczna i Chirurgiczna. Powstanie tu m. in. ogromny blok operacyjny. Projekty te znajdują się w fazie założeń architektonicznych.

Podobnie projektuje się rozbudowę szpitala przy ul. Sterlinga 1/3. Za dwa lata rozpocznie się też wznoszenie pawilonu, w którym zmieszczą się laboratoria dla Wydziału Stomatologicznego AM przy ul. Nowotki 21. (k)

# AKTUALNOŚCI ziemi łódzkiej

**DEFICYT IZB LEKCYJNYCH** odczuwa województwo łódzkie. Po wprowadzeniu 8-letniego obowiązkowego nauczania potrzeba 8.227 izb, a szkoły dysponują obecnie 7.219 klasami. Brak ich więc ponad 1.000.

**1.700 PRZYSTANKÓW** autobusowych PKS znajduje się w naszym województwie, w tym olbrzymia większość pod gołym niebem. Wyprawa do miasta w okresie jesiennej słoty i zimowej zawieruchy stanowi więc dla mieszkańców wiosek nie lada problem. W roku bieżącym PKS chce ten stan rzeczy zmienić. Potrzebna jednak jest pomoc terenowych rad narodowych.

**WYDZIAŁ ZDROWIA WRN** i Woj. Zarząd Aptek przystąpiły do organizowania w wioskach — przy miejscowych aptekach — laboratoriów analitycznych. Dotychczas z analizami trzeba było udawać się do miast.

**O 10 TYS. HEKTARÓW** wzrosła w I półroczu br. powierzchnia upraw w woj. łódzkim. Tegoroczne zbiory czterech podstawowych zbóż będą wyższe niż planowano.

**CO CZWARTY GARNITUR** szyty w przemyśle państwowym pochodzi ze Zgierskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego. Wykonuje się tu około 450 tys. szt. ubrań, z czego ponad 100 tys. na eksport. (o)

## Odpowiedzi redakcji

**P. Z. B.** — Zgodnie z art. 16 ustawy z dn. 2.VII.1924 r. (Dz. U. nr 65 poz. 636 z późniejszymi zmianami) umowa o pracę z kobietą, która pracuje w danym zakładzie pracy przynajmniej 3 mies. nie może być wypowiedziana, ani rozwiązana tak w całym okresie ciąży, jak i w czasie przerwy w pracy po porodzie (8 lub 10 tygodni). Umowa o pracę może być rozwiązana tylko z ważnych przyczyn lub z winy pracownicy, przy czym jeżeli rozwiązanie umowy o pracę miałoby nastąpić w okresie czterech miesięcy przed porodem — to tylko za zgodą Zarządu Okręgowego Związków Zawodowych i tylko w przypadku, gdy zakład pracy uległ zupełnej likwidacji. Zys. (746)

# CO? gdzie? KIEDY?

### WAŻNE TELEFONY

| | |
|---|---|
| Pogot. Ratunkowe | 09 |
| Pogot. MO 07 | 400-00 500-00 |
| Kom. MO m. Łodzi | 292-22 |
| Pogot. Energetyczne | 334-28 |
| Straż Pożarna | 08 |
| Inform. telefoniczna | 03 |
| Informacja PKS | 265-96 |
| Informacja PKP | 581-11 |
| Pogot. Oświeti. Ulic | 220-89 |
| Pogotowie PZMot. | 533-60 |

### TEATRY

**OPERETKA** (ul. Północna 47/51) „Noc w Wenecji" godz. 19

Pozostałe nieczynne

### MUZEA

**MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO** (Gdańska 13) czynne g. 8—15 (tylko dla wycieczek)

**MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Pl. Wolności 14) czynne godz. 12—18.

**MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA** (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj i dziś", „Tkanina polska" czynna od g. 10—17.

### WYSTAWY

**OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI** (Park Sienkiewicza). Ogólnopolska wystawa fotografiki marynistycznej g. 10—13 i 15—18.

**SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ** (Piotrkowska 88). Wystawa fotograficzna międzynarodowej grupy „Magnum", g. 10—18.

**DOM TECHNIKA** (Plac Komuny Paryskiej 5). „Wystawa osiągnięć przemysłu" czynna g. 10—18.

**ZOO** (ul. Konstantynowska 6/10) czynne w g. 9—19 (kasa czynna do godz. 18).

**PALMIARNIA** otwarta w godz. 10—18.

### KINA

**POLONIA** — „Lekarstwo na miłość" od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30, 15 17.30, 20

**WISŁA** — „O carski tron" od lat 14 (bułg.) godz. 16, 18, 20

**WOLNOŚĆ** — „Panie inspektorze" od lat 16 (jug.) g. 15, 17.30, 20

**WŁÓKNIARZ** — „Markiza Angelika" (panorama) od lat 16 (franc.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

**ZACHĘTA** — „Małżeństwo na niby" (panorama, czeski) od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

**STYLOWY** — LETNIE „Z piekła do Teksasu" (panorama, USA) godz. 20 (kino czynne tylko w dni pogodne)

**TATRY** — LETNIE — „Nie przysyłaj mi kwiatów" (USA) g. 20.15 (kino czynne tylko w dni pogodne)

**ADRIA** (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem „Taka miłość" od lat 16 (czechosł.) godz. 16, 18, 20

**CZAJKA** (Kochanówek — Plonowa 4) „Koniec naszego świata" (pol.) od lat 16 godz. 17, 19

**HALKA** (Krawiecka 3/5) „Człowiek z Rio" od lat 14 (franc.) godz. 15, 17.30, 20

**ŁDK** (Traugutta nr 18) „Dwaj z Teksasu" od lat 11 (pan., USA) g. 14.30, 17.15, 20

**MŁODA GWARDIA** (Zielona 2) „Długość pocałunku 90" od lat 16 (czechosł.) g. 16, 18, 20

**MUZA** (Pabianicka 173) „Czarny tulipan" (pan.) od lat 14 g. 15, 17.30, 20

**POLESIE** (Fornalskiej 37) „Samson" (pan., pol.) od lat 14 godz. 17, 19

**PIONIER** (Franciszkańska 31) „Sobótki" od lat 14 (pol.) godz. 16, 18, 20

**POKOJ** (Kazimierza 9) „Trzy plus dwa" (panorama) od lat 12 (radz.) g. 15.45, 18, 20.15

**REKORD** (Rzgowska 2) „Madame Sans Gene" (panorama) od lat 18 (wł.) g. 15.45, 18, 20.15

**ROMA** (Rzgowska nr 84) „Tom Jones" od lat 16 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

**SOJUSZ** (Piotrkowska 8) „Galapagos" od lat 11 (NRF) godz. 16 „Przeminęło z wiatrem" od lat 14 (USA) godz. 18

**STOKI** (Zbocze) „Szczur Ameryki" (pan.) od lat 16 (franc.) g. 16, 18, 20

**STUDIO** (Lumumby 7/9) „Nie wysłany list" od lat 16 (radz.) g. 17.15, 19.30

**ŚWIT** (Bałucki Rynek 5) „W kraju Komanczów" (pan.) od lat 16 (USA) g. 15.45, 18, 20.15

**TATRY** (Sienkiewicza 40) Program dla dzieci — „Wyprawa odważnych", „Kangurek", „Dwa ptaszki", „Start" „Trzy po trzy", „Chodzi lis koło drogi" g 16, 17, „Żona dla Australijczyka" (pan.) od lat 11 (pol.) godz. 18, 20.15

### DYŻURY APTEK

Główna 50, Więckowskiego 21, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Plac Wolności 2, Dąbrowskiego 24-b.

### DYŻURY SZPITALI

**Szpital im. H. Wolf** — ul. Łagiewnicka 34/36 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z dzielnicy Bałuty oraz z Rejonowej Poradni „K" przy ul. Zbocze 18 i Wysokiej 12 i z rejonowych poradni „K" przy ul. Kasprzaka 27 i Srebrzyńskiej 75. **Szpital im. dr H. Jordana** — ul. Przyrodnicza 7/9 — z dzielnicy Śródmieście oraz z Rejonowej Poradni „K" przy ul. Szpitalnej 6 i z Rejonowej Poradni „K" przy ul. Gdańskiej 29. **Klinika Poł.-Gin. AM im. Curie-Skłodowskiej** — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — z dzielnicy Górna oraz z rejonowych poradni „K" przy ul. 1 Maja 52 i M. Fornalskiej 37.

**Chirurgia Południe** — Szpital im. Pirogowa, ul. Wolczańska 196.

**Chirurgia Północ** — Szpital im. Biegańskiego ul. Kniaziewicza 1/5.

**Laryngologia:** Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

**Okulistyka:** Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.

**Chirurgia i laryngologia dziecięca:** Szp. im. Konopnickiej, ul. Sporna 36/50.

**Chirurgia szczękowo-twarzowa:** Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

**Toksykologia:** Instytut Medycyny Pracy, ul. Teresy 8.

**Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137, tel. 444-44** przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19—5. W ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z nagłymi zachorowaniami internistycznymi w godz. 16—7.

**Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09** przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19—4.

# Radio i telewizja

### SOBOTA, 13 SIERPNIA

### PROGRAM I

8.00 Dziennik i przegląd prasy. 8.15 Mozaika muz. 8.49 Rozmowy na tematy prawne. 9.00 „Zabawy — zawody — wyprawy — przygody" — aud. wakacyjna. 9.20 Muz. baletowa w nagr. Ork. Opery Królewskiej „Covent Garden" w Londynie. 10.00 „Opowiadanie" H. G. Wellsa. 10.20 Koncert muzyki pol. z nagr. Ork. Rozgł. Bydgoskiej z udz. solistów. 11.00 Koncert rozrywk. 11.30 „Poznajemy nasze pieśni i tańce ludowe". 12.06 Wiad. 12.10 Miniatury ork. P. Grangera. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Więcej, lepiej, taniej". 13.00 20 min. z R. Maxwellem. 13.20 (Ł) Koncert Ork. Madolin. Rozgł. Łódzkiej PR. 14.00 „Czy znasz tę książkę". 14.30 „Co się wam w tej aud. najbardziej podoba". 15.00 Wiad. 15.05 „Z płytoteki rozrywk. „Polskich nagrań". 15.30 Kultura pilnie poszukiwana. 16.00 „Popołudnie z młodością". 17.55 Wiad. 18.00 Koncert rozrywk. 18.40 „Kwadrans z dedykacją". 18.55 „Popołudnie z młodością". 19.10 Publicyst. międzynar. 19.20 „Wędrówki muzyczne po kraju". 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sport. 20.30 (Ł) Program z dywanikiem. 21.38 „To lubię" — estrada muzyczna. 21.58 Dwie humoreski. 22.10 Melodie starego Wiednia. 22.35 Jazz naszych przyjaciół. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wiad. sport. (komunikat Polsk. Zw. Motor.). 23.15 Gra zespół J. Miliana. 23.35 Muz. tan. 24.00 Wiad. 0.05 Program nocny z Rozgł. PR w Warszawie.

### PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Ludzie, wśród których żyjemy". 9.00 „W starych nutach babuni". 9.50 „Dla każdego coś wesołego". 10.00 Wiadomości. 10.05 Koncert popul. 10.50 „Pan Wołodyjowski" — odc. 18 pow. H. Sienkiewicza. 11.10 Publicystyka międzynarod. 11.20 Koncert chopinowski. Z nagrań A. Cortot 24 Preludia op. 28. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Muz. rozrywk. 12.50 Mówi technika. 13.10 (Ł) Koncert popoł. 13.50 (Ł) „Kieszeniówki" — rep. 14.00 Muzyka operowa. 14.30 Mówi przyroda. 14.45 „Muzyczne corso kwiatowe". 15.15 Piosenki żołnierskie. 15.30 Dla dzieci aud. sł.-muz. pt. „O S. Niewiadomskim" — pieśniarzu polskim. 16.00 Wiad. 16.05 Publicyst. międzynarodowa. 16.16 (Ł) Muz. tan. 17.00 (Ł) Aktualn. łódzkie. 17.15 (Ł) „O rekrutacji polemicznie" — komentarz. 17.30 (Ł) Mozaika muz. 18.20 (Ł) „Las" — opow. wakacyjne red. Giegiera. 18.50 Felieton M. Jorsta. 19.00 Wiad. 19.05 Muz. i aktualn. 19.30 „Matysiakowie" odc. pow. rad. 20.00 „Melodie z prerii". 20.35 „L. Kogan przedstawia syna". 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Sport. 21.40 Gra Poznańska 15-ka Rad. 22.00 Radiokabaret Trzy po trzy. 23.00 „Kącik melomana". 23.30 „Kołysanka". 23.50 Wiad. 0.05 Program nocny z Warszawy.

### TELEWIZJA

11.30 „Viva Villa" — film fab. prod. USA (W). 13.15 Przerwa. 16.00 Program dnia (W). 16.05 „Radar" — Wojskowy magazyn filmowy (W). 16.15 Program tygodnia (W). 16.30 Międzynarodowy mityng lekkoatletyczny. Sprawozdanie ze stadionu Legii (W). 18.30 „Po szóstej" — Młodz. Klub TV (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 „Monitor" (W). 20.00 „W Teatrze Bertolta Brechta" (W). 20.20 „Autostop" — IV program z cyklu: „Tele-Variete". Scenariusz i reżyseria — Jerzy Kleyny (Kat.). 21.20 Dziennik (W-wa, Poznań, W-wa). 21.35 Wiadomości sportowe (W-wa, Poznań, W-wa). 21.45 „Viva Villa" — film fab. prod. USA. Reż. Jack Conway, w roli głównej — Wallace Beery. (W)


## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**LUSTRATORA** z wykształceniem wyższym lub średnim ekonomicznym i gruntowną znajomością księgowości, księgową z wykształceniem średnim ekonomicznym i 2-letnią praktyką — zatrudni zaraz **Centralny Związek Spółdzielni Mleczarskich, Okręgowy Oddział w Łodzi**, Kasprzaka 9. Informacji udziela wydział kadr i szkolenia w godz. 7—15. 4996-K

**INŻYNIERÓW mechaników** na stanowiska st. konstruktorów, **tokarzy, ślusarzy, brakarzy metalowych** oraz **robotników do przyuczenia** w zawodzie ślusarza i tokarza po ukończeniu 18 lat — przyjmie **Łódzka Fabryka Maszyn Jedwabniczych „Majed" Łódź**, Żeromskiego 96. Warunki płacy i pracy do omówienia. Zgłoszenia: dział kadr, godz. 7—15. 4884-K

**ROBOTNIKA gospodarczego i dozorcę** (powyżej 50 lat) poszukuje **Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna m. Łodzi.** Kandydaci winni zgłaszać się do referatu kadr Stacji San-Epid. m. Łodzi, Przybyszewskiego 10, pokój 26, w godz. 8—14. Warunki płacy do omówienia 4949-K

**KIEROWNIKA** działu ekonomicznego oraz **ekonomistę** z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Zbytu Artykułów Technicznych „Technozbyt"**, Pl. Zwycięstwa 2. Warunki płacy do omówienia.

**INŻYNIERA mechanika** ewentualnie **technika mechanika** z długoletnią praktyką na stanowisko gł. mechanika (pożądani inwalidzi) przyjmie natychmiast **Sp-nia Inwalidów „Inlam"**. Zgłoszenia osobiste w dziale kadr, Łódź, 8 Marca 20, w godz. 8—16. 4921-K

**ŚLUSARZY** produkcyjnych oraz **tokarzy** na maszyny pociągowe zatrudni zaraz **Wytwórnia Urządzeń Komunalnych w Łodzi**, Okopowa 70/106. Warunki pracy i płacy do omówienia.

**KIEROWCÓW** samochodowych z kat. III (starą) oraz II i I na wysokoprężne samochody ciężarowe Skody i Stary, przyjmie natychmiast **Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Łodzi**, Górnicza 18/36. 4913-K

**EKONOMISTÓW** z wyższym wykształceniem do pracy w wydziale eksportu i wydziale planowania zatrudni zaraz **Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego w Łodzi**, A. Mickiewicza 6. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr.

## TARCZE ŚCIERNE:

1) typ NSAa wymiar 750 x 32 x 305 EA 25/60/L 7c — szt. 2
2) typ NSAa wymiar 750 x 40 x 305 EA 25/60/60 M7c — szt. 2

kupi Spółdzielnia Pracy — Zakłady Przemysłu Motoryzacyjnego „SILNIK" w Poznaniu, Jeleniogórska 8.

## Uwaga, maturzyści!

**Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi organizuje kursy kreśleń maszynowych, budowlanych i geodezyjnych oraz kursy automatyki przemysłowej.** Zapisy przyjmuje dział szkolenia ZDZ w Łodzi, Łąkowa 4

## OGŁOSZENIA DROBNE

**Dr Jadwiga ANFOROWICZ** weneryczno-skórne. 16,30—19, Próchnika 8

**Dr CHĘCIŃSKI** specjalista chorób skórnych, wenerycznych, 17—19, Piotrkowska 157 25866

**KOROŃSKA** lekarz ginekolog, 17—18, Zielona nr 16 25925 g

**Dr KUDREWICZ** — specjalista chorób wenerycznych, skórnych, 14—16, ul. 22 Lipca 4 25735 g

**Dr ZIOMKOWSKI** — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16—19. Piotrkowska 59 25519 g

## Kursy

**Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi organizuje kursy kroju i szycia dla dziewcząt po szkole podstawowej.** Zapisy przyjmuje dział szkolenia ZDZ w Łodzi Łąkowa 4 lub ośrodki: Piotrkowska 24 i 262 (KŁ ZMS), Andrzeja Struga 4 oraz Lokatorska 12.

**ŁÓDŹ**-Stoki, dom — pięć pokoi, kuchnia, wolne, budynek przemysłowy, pow. 70 m kw — całość wyłączona spod kwaterunku — oraz plac zadrzewiony 1002 m kw. okazyjnie sprzedam. Blisko przystanek autobusowy. Rajmund Kowalski, Łódź, Krokusowa 12 tel. 324-11 26411 g

**DOM** z ogrodem sprzedam. Radogoszcz, Złocieniowa 14 26384 g

**DOMEK** jednorodzinny — willę kupię. Duże mieszkanie na zamianę. Oferty „26399", „Prasa", Piotrkowska 96 26399 g

**PIANINO** „Schwechten" sprzedam. Tel. 462-31

**„SIMCE-Aronde"** pilnie sprzedam. Oglądać parking, Zielony Rynek, po 13 26418 g

**MIESZKANIE** dwupokojowe, komfort, zamienię na podobne w Piotrkowie Tryb. Wiadomość Mielec-Osiedle, ul. Asnyka 1/17 221/p

**2 POKOJE**, kuchnia, blok zamienię na większe. Tel. 256-33, godz. 17—19

**POKOJU** sublokatorskiego na rok poszukuje młoda magister. Oferty „26421", „Prasa", Piotrkowska 96 26421 g

**MAŁŻEŃSTWO** studenckie poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „26417", „Prasa", Piotrkowska 96 26417 g

**LETNIKOM** pokój (wrzesień) — 2 szerokie tapczany. 1000 zł. Kondrakiewicz. Sopot, Malczewskiego 21 212/p

**GARAŻU** — najchętniej okolica Świerczewskiego poszukuję. Tel. 403-92

## WYKONAWCA SZABLONÓW poszukiwany!

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna Inwalidów Słuchu w Mirowie pow. Szydłowiec, woj. kieleckie zleci natychmiast osobie prywatnej lub spółdzielni wykonanie szablonów na siatce młyńskiej (film-druków) do malowania obrusów na folii i na płótnie lnianym. Bliższe szczegóły do omówienia z kierownictwem sp-ni listownie lub osobiście 4997-K

**POKOJU** sublokatorskiego na rok poszukuje studenckie małżeństwo. Płatne z góry. Oferty „26414" „Prasa", Piotrkowska 96

**POKOJU** sublokatorskiego na 2 lata poszukuje bezdzietne małżeństwo. Tel. 572-45 26428 g

**POKOJU** sublokatorskiego z niekrępującym wejściem poszukuje młoda pracująca. Oferty „26425" „Prasa", Piotrkowska 96

## Kursy

**Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi organizuje kursy wentylacyjne i kwalifikacyjne dla spawaczy elektrycznych, gazowych i winidurowych.** — Zapisy przyjmuje dział szkolenia ZDZ w Łodzi Łąkowa 4, tel. 289-05

**GOSPOSIA** ze świadectwami potrzebna. Sienkiewicza 153—1, godz. 16—18 26300 g

**POMOC** dochodząca do 9-letniego dziecka potrzebna. Ciasna 7-a m. 26, od godz. 19 26435 g

**GOSPOSIA** potrzebna (dzieci — wiek szkolny) Wawelska 12—12, telefon 517-92 od 16 26393 g

**UCZEŃ** (po wojsku) do zawodu stolarskiego potrzebny. Wólczańska 95

**POMOC** do dziecka potrzebna. Tel. 539-49

**UWAGA** zaopatrzeniowcy zakładów przemysłowych! Zakład Wyrobów Gumowych Wrocław 14, ul. Żołnierska 2, tel. 631-73 wykonuje w krótkich terminach uszczelki typu U1, U2, O, V — daszkowe, pierścienie Simmera A oraz inne detale gumowe dla różnych dziedzin przemysłu

**SUPERELEGANCKI** strój ślubny, artystycznie wykonany uszyjemy, wypożyczymy. Firma „Roma", Obr. Stalingradu 24 Zofia Orich 26020

## Kursy

**Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi przyjmuje zapisy na kursy kwalifikacyjne chłodnicze dla osób posiadających co najmniej 3-letni staż pracy w tym zawodzie.** — Zapisy przyjmuje dział szkolenia ZDZ w Łodzi, Łąkowa 4, tel. 289-05

**OGRODNIK** kwalifikowany, kawaler, obeznany z hodowlą goździków, róż — na dobrych warunkach poszukiwany. Mieszkanie zapewnione. Oferty: R. Witkowski, Kraków, Basztowa 18

## Kursy

**Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi organizuje kursy radiowe i telewizyjne.** Zapisy przyjmuje dział szkolenia ZDZ w Łodzi, Łąkowa 4, tel. 289-05

**PRAGNIESZ** szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus", Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy 4356 k

**DNIA** 7. VIII. br. w okolicy Brukowej zginął piesek pekińczyk jasnobrązowy. Odprowadzić za wynagrodzeniem Liściasta 40, Basior 26370 g

## Kursy

**Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi przyjmuje zgłoszenia na kursy kwalifikacyjne obsługi pistoletu „Grom" do wstrzeliwania kołków.** Zapisy przyjmuje dział szkolenia ZDZ w Łodzi, Łąkowa 4, tel. 289-05

## OSOBY MŁODE

**posiadające średnie wykształcenie, które jeszcze nie zdecydowały się na wybór zawodu — a są zainteresowane pracą bufetowej w restauracji mają szanse poznać ten zawód.**

W tym celu **Dyrekcja Łódzkich Zakładów Gastronomicznych — Restauracje ogłasza rekrutację na szkolenie** — prowadzone przez przedsiębiorstwo w m-cu wrześniu, październiku i listopadzie 1966 r. w celu przygotowania wykwalifikowanej kadry bufetowych. Kurs ten obejmie 200 godzin wykładowych i odbywać się będzie w godzinach wieczornych. Osoby, które ukończą kurs z pozytywnym wynikiem, mogą być zatrudnione jako bufetowe, z uposażeniem w granicach 1100—1500 zł. Wymagania: ukończone 18 lat życia, ukończona średnia szkoła zawodowa lub ogólnokształcąca, dobry stan zdrowia, dobra prezencja. Zgłoszenia należy składać w dziale kadr dyrekcji ŁZG — Restauracje w Łodzi, Piotrkowska 45 I piętro, pokój nr 118 w godzinach 8—13, do dnia 25 sierpnia br.

**ZAWIADAMIA** się Klientów, że Zakład Kamieniarski W. Slawski, Łódź Wojska Polskiego 137 został przeniesiony z dniem 15 lipca br. na ul. Dereniową 7 (Radogoszcz), wejście od ul. Zgierskiej vis a vis cmentarza, tel. 546-44 26400

Wiesław **CIEŚLIŃSKI**, Bydgoska 7 zgubił motocyklowe prawo jazdy i legit. inwalidzką 26391 g

Feliks **BELKA**, Zakątna 41 zgubił skierowanie nr 065266 ser. B. 26406 g

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną pieczątkę o brzmieniu „Halina Gutowska-Goczek lekarz" 26358 g

Stanisław **KWARCIŃSKI** Narutowicza 46 zgubił prawo jazdy kat. II

Jan **CIEŚLAK**, Piotrkowska 210 zgubił motocyklowe prawo jazdy

## Kursy

**Zakład Doskonalenia Zawodowego w Łodzi** przyjmuje zgłoszenia poszczególnych osób i zakładów pracy na kursy jesienno-zimowe przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych na tytuł wykwalifikowanego robotnika, czeladnika i mistrza we wszystkich zawodach. Kursy prowadzone są trzy razy w tygodniu w godzinach popołudniowych lub w niedziele w godz. 9—15.30 Zgłoszenia przyjmuje dział szkolenia ZDZ w Łodzi, Łąkowa 4, tel. 289-05 oraz biura cechowe w miastach powiatowych.

# Zasadniczy problem

*W sporcie polskim, a w szczególności łódzkim, zaobserwować można dwa ciekawe zjawiska. Z jednej strony dąży się całkiem słusznie i celowo do umasowienia i upowszechnienia kultury fizycznej, a z drugiej — występuje wyraźna tendencja do podnoszenia ogólnego poziomu sportowego, co w konsekwencji przysparza nam wiele chwały na arenie międzynarodowej.*

*Te dwa nurty zdawałoby się powinny uzupełniać się wzajemnie. Niestety, w praktyce kultura fizyczna na co dzień i sport wyczynowy podążają własnymi ścieżkami.*

*I tak np. mamy poważnie rozbudowaną akcję spartakiad, ale jej efekty pod względem wyczynu sportowego wiele pozostawiają do życzenia. Nie można oczywiście negować samego założenia spartakiad, lecz z drugiej strony są one organizowane chyba po to, żeby zapewnić dopływ nowych sił do kadry narodowej i żeby z nich miał jakąś realną korzyść Polski Komitet Olimpijski.*

*A teraz sport wyczynowy. Przed kilku dniami w „Trybunie Ludu" ukazał się artykuł na temat wprowadzenia zawodostwa. Mowa w nim była, oczywiście, o piłkarstwie. Artykuł miał charakter dyskusyjny, niemniej nasuwa on szereg spostrzeżeń.*

*Nie jest tajemnicą, że czołowym naszym reprezentantom stwarzamy dogodne warunki do uprawiania wyczynu. I to jest w pełni uzasadnione, gdyż przy obecnej tak silnej rywalizacji nie może być mowy o pogodzeniu sportu z pracą zawodową. Sport ta dzisiaj także praca, jakże ciężka praca i niewiele młodych ludzi decyduje się pójść tą drogą za cenę wyrzeczeń przyjemności życia codziennego.*

*Wprowadzenie zawodostwa jednak nie da się skutecznie jednym pociągnięciem pióra. Sport polski, w odróżnieniu od sportu państw kapitalistycznych, ma zakreślone zgoła inne, znacznie szersze cele. Nie chodzi nam jedynie o rekordy i medale, lecz w większym jeszcze stopniu o wychowanie człowieka.*

*Wróćmy jednak do spraw łódzkich. Jednym z największych mankamentów naszego życia sportowego jest brak koordynacji poczynań i konsekwentnego postępowania. Przykładów nie brak. Mamy dziesiątki SKS, działają MKS, wiemy ponadto, że młodzież szkolna chętnie garnie się do sportu, ale z chwilą opuszczenia murów szkolnych, ginie nam ona z pola obserwacji. Nonsensem jest, że AZS łódzki, który powinien garściami czerpać z tej bazy i uzupełniać rokrocznie swoje szeregi, liczy zaledwie około tysiąca członków, chociaż kilkanaście tysięcy młodzieży studiuje na wyższych uczelniach łódzkich.*

*Jedynym wyjątkiem, który nie zginął w tłumie, jest czołowy sprinter Polski St. Wagner oraz traktujący sport dla własnej przyjemności, Wojciech Gołębiowski. Znaleźli oni sami dla siebie właściwą drogę.*

*Wychodzimy z założenia, że nadeszła pora bardziej gruntownego przeanalizowania obecnego stanu rzeczy przez władze szkolne, wspólnie z Kuratorium m. Łodzi i wyższych uczelni. Wiele do powiedzenia powinien mieć tutaj również ŁKKFiT. Rozwiązanie tego problemu jest bowiem nierozerwalnie związane z podniesieniem łódzkiego wyczynu w ogóle i wywalczeniem odpowiednio należytej mu rangi w sporcie polskim.*

*J. N. i K. R.*

# Dziś ŁKS gra z GKS

Dzisiaj odbędzie się premierowy mecz obecnego sezonu ligowego w Łodzi. **Grają: ŁKS — GKS Katowice.** Początek zawodów o godz. 17 na stadionie przy Al. Unii.

Wszystkich interesuje, w jakim składzie wystąpi drużyna łódzka. Nie należy oczekiwać rewelacji w tym względzie, gdyż kadra pierwszoligowców ŁKS uszczuplona kontuzjami doznanymi przez trzech zawodników: Kosider, Szulc, Stachura, ma ograniczone do minimum możliwości przeprowadzenia wariantów.

Czerwono-białych ujrzymy więc w tym składzie, w jakim walczyli z Legią. A więc: **Wilczyński, Białas, Szadkowski, Szefer, Gutowski, Suski, Studniorz, Kowalski, Sadek, Sarna, Kowarski.** W rezerwie przewidziani są **Czop** i **Sass.**

(B)

## Po wygranej z Gwardią 4:0

# juniorzy Łodzi sięgają po tytuł mistrza Polski

**Największym zainteresowaniem w drugim dniu rozgrywek finałowych mistrzostw Polski juniorów cieszył się mecz MKS Hala Sportowa — Gwardia (W-wa).**

Ponieważ zespoły te nie doznały porażek dopatrywano się w nich kandydatów na mistrza. Z ogniowej próby zwycięsko wyszedł zespół łódzki.

**MKS HALA SPORTOWA — GWARDIA (W-wa) 4:0 (1:0)**

Łodzianie zagrali znacznie lepiej niż pierwszego dnia, natomiast Gwardia o klasę gorzej. Drużyna warszawska zatraciła świeżość i dynamikę, jaką imponowała w meczu ze Zrywem. Zawiódł szczególnie atak, który nie zdołał ani razu poważniej zagrozić bramce łodzian.

Wprawdzie Gwardia straciła aż cztery bramki, tym niemniej może mówić o szczęściu, że nie przegrała dwucyfrowo. Okazji podbramkowych było bez liku i przy nieco lepszej dyspozycji strzałowej łodzian nic ich by nie uchroniło od takiej klęski.

Jednej bramki sędzia nie uznał postępując słusznie, w wielu jednak innych wypadkach popełniał rażące błędy, dając znać o sobie w najmniej odpowiednich ku temu sytuacjach. Toteż zdarzało się, że krzywdził drużynę, gdy jej zawodnik był poszkodowany.

Gra cały czas toczyła się pod znakiem zdecydowanej przewagi łodzian. Pierwszą bramkę zdobył Kowenicki, a dalsze trzy Mielczarek. Sędziował Komorniczak (Kielce), który nie dopisał również i w pierwszym dniu turnieju.

**CRACOVIA — ZRYW 2:1 (2:0)**

Początkowo ton grze nadawała Cracovia, uzyskując do przerwy dwie bramki. Zdobyli je Kobialka i Kubowicz, przy czym w obu wypadkach współautorem ich sukcesów był bramkarz Zrywu.

Po przerwie Zryw starał się odrobić stratę i z miejsca ruszył do natarcia. Tuż po wznowieniu gry Klukowski zdobył bramkę, lecz dalsze wysiłki chorzowian okazały się daremne.

Oto tabela:

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. MKS Hala Sportowa | 2 | 4 | 6:0 |
| 2. Cracovia | 2 | 2 | 2:3 |
| 3. Gwardia | 2 | 2 | 2:5 |
| 4. Zryw | 2 | 0 | 2:4 |

W niedzielę zakończenie turnieju. O godz. 9.30 Gra MKS Hala Sportowa — Zryw, a następnie Cracovia — Gwardia. Zdecydowanym faworytem do tytułu mistrzowskiego jest drużyna Łodzi.

Rm.

## Z wiatrem w zawody

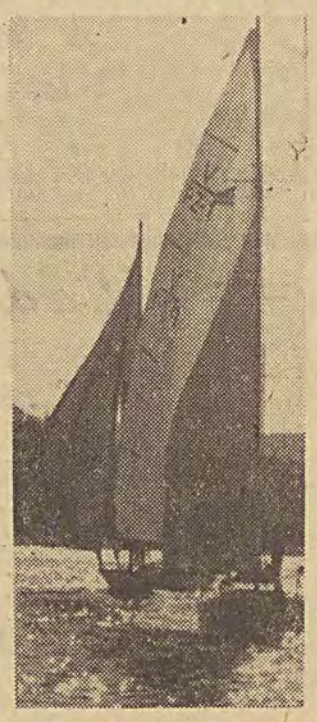

Na zdjęciu: żaglówka podczas zawodów na Zatoce Gdańskiej

# Po raz 11 finał Pucharu Polski

**WARSZAWA (PAP). — 15 bm. w Poznaniu rozegrany zostanie finał Pucharu Polski. Spotkają się zespoły Górnika (Zabrze) i Legii (Warszawa). Górnik jest obrońcą pucharu. Występował on dotychczas 4 razy w finałach, odnosząc po raz pierwszy triumf w ubiegłym roku. Legia także 4 razy grała w meczach finałowych, zdobywając Puchar Polski aż 3 razy.**

# Trener Władysław Soporek przewiduje pomyślniejszy sezon dla Startu

**Tak ciężkiego okresu jak w rundzie wiosennej Start nigdy nie przeżywał. Jego byt w II lidze wisiał dosłownie na włosku. Niezwykła ambicja zawodników sprawiła jednak, że uniknięto degradacji.**

**Nauczeni doświadczeniem piłkarze Startu wykorzystali okres przestoju w rozgrywkach na przygotowanie się do nowego sezonu i miejmy nadzieję, że będzie on dla nich pomyślniejszy. Takiego zdania jest również trener Władysław Soporek.**

— Pobyt na obozie w Cetniewie upłynął nam pod znakiem wytężonej pracy, poświęconej głównie podwyższeniu umiejętności technicznych, sprawności ogólnej i wpojeniu w zespół założeń taktycznych. Zasadniczo — zwierza się trener Soporek — gramy „brazylianą", lecz bardziej odpowiada nam układ 1 x 4 x 3 x 3. Takie zestawienie bardziej zapewnia ciągłość akcji, atakowanie w miarę potrzeby szóstką napastników i kontrolę nad całym boiskiem. Stosowaliśmy je w meczach wiosennych i dzięki temu zdobyliśmy aż 17 punktów (siedem remisów) na 30 możliwych.

**— Pierwszy mecz gracie jutro z Hutnikiem. Jak pan ocenia wartość przeciwnika?**

— Jest to silna drużyna, która niewątpliwie będzie równie solidnie przygotowana. Tym niemniej jestem pełen optymizmu. Solidna praca całej drużyny i jej postępy upoważniają mnie do tego. Najważniejsze, żeby w pierwszych meczach zdobyć możliwie najwięcej punktów, gdyż później można grać spokojniej.

**— Jakie zmiany przewiduje pan w drużynie?**

— Minimalne. Jeśli wystąpią tak zwane młode twarze, będą to nasi wychowankowie. Ostatnio wybijał się junior Strzeszewski i jego postanowiliśmy wypróbować. Zagra połowę meczu z Hutnikiem. Jest kilku innych, na których też przyjdzie pora.

**— Należy wnioskować, że w bój ruszy stara gwardia?**

— Zasadniczo tak, chociaż niewykluczone, że uda nam się jeszcze kogoś pozyskać. Lista naszych kadrowiczów obejmuje następujących piłkarzy: **Królikowski, Zieliński, Pawłowski, Kuchnicki, Szewiałło, Karasiński, Matysik, Bończak, bracia Bulińscy, Szczakiel, Stemplowski,** i wspomniany **Strzeszewski.** W rachubę wchodzą ponadto **Adamski, Ochnio, Jatczak** oraz **Fredlewski** zaliczony do kadry narodowej juniorów. Późną jesienią powrócą z wojska **Sobolewski** i **Wiśniewski.** To wszystko, czym możemy się posłużyć.

**Dziękując trenerowi Soporkowi za ciekawe informacje, życzymy drużynie Startu zrealizowania ambitnych zamierzeń. Mecz z Hutnikiem, do wyniku którego startowcy przywiązują tak wielką wagę, rozpocznie się o godz. 17.**

**Rm.**

## Gramy w badmintona

# Jutro kolejna runda eliminacji

Pisaliśmy już o tym, że w bijącym roku pobito wiele rekordów turnieju badmintona o puchar „Dziennika Łódzkiego", WKZZ, ZM i ZW TKKF. Przede wszystkim padł rekord frekwencji, a po drugie podniósł się znacznie poziom sportowy.

Jutro rozegrana zostanie 7 runda spotkań eliminacyjnych. Mecze odbędą się na kortach **w Parku 1 Maja, w Arturówku, na Zdrowiu w ośrodku Tramwajarza, na Chojnach przy Stawach Jana, w Anilanie i na terenie ośrodka wypoczynku świątecznego Włókniarza przy ul. Kilińskiego.** Jeżeli chodzi o współzawodnictwo poszczególnych ośrodków to pierwsze miejsce zajmuje Tramwajarz, a ostatnie Chojny.

Na kortach Tramwajarza gra się masowo. Ośrodek ten cieszy się wyjątkową frekwencją i powodzeniem. Trzeba nadmienić, że jest to niewątpliwie wielka zasługa działaczy sportowych tego klubu. Na Zdrowiu stworzono wyjątkowo dogodne warunki do uprawiania sportu i wypoczynku. Dobrze się stało, że w tym roku postanowiliśmy właśnie u Tramwajarzy uruchomić jeden z punktów gry w badmintona.

Liczymy się z tym, że jutro padnie jeszcze jeden rekord frekwencji. Eliminacje zbliżają się już do finału. Jest dla wielu graczy szansa zakwalifikowania się do spotkań decydujących o zajęciu pierwszych miejsc. Przypominamy, że finały rozegrane zostaną 11 września na kortach Społem w Helenowie. Zanim jednak doczekamy się dnia finałów czekamy na niedzielnych zwycięzców, których zapraszamy na korty przy ul. Mickiewicza 16 na spotkania półfinałowe. Odbędą się one w poniedziałek, 15 bm. o godz. 17. (n)

— Słusznie. Pewnie się spóźniłem?

— Niech pan będzie z tego zadowolony — śmieje się szyderczo Hupperts.

— Co teraz robić?

Hupperts wyciąga z torebki dwa cigarilla.

— Zjemy obiad.

— A później?

— Mamy dużo czasu. Jeszcze będzie przemawiał obrońca.

— I dopiero potem mam się zgłosić?

— Nie! Wtedy niech pan pozwoli naradzić się przysięgłym.

— Nie wiem...

— Musi pan zaufać mnie.

— Tak, tak...

* * *

W małej salce na tyłach restauracji „Sądowa" zasiedli przysięgli i zamówili móżdżek cielęcy, przedtem zupę szczawiową, a potem budyń z sokiem malinowym.

— Czy mogę prosić o sól?

— Ani śladu skruchy.

— Dziękuję bardzo.

— Takie elementy trzeba tępić, jak powiada moja żona. Panie ober, jedno jasne!

— A prokurator, że się tak wyrażę, pan prokurator, podobał mi się, jest ostry, że się tak wyrażę... Dla mnie pilzneńskie!

— To prawdopodobnie nie pierwszy, którego zamordował.

— Niee! Dotychczas nigdy mu tego nie mogli udowodnić. Ale ja nie pozwolę, aby mnie taki wodził za nos. I jeśli tym razem panowie sędziowie nie potrafią udowodnić morderstwa przy pomocy swoich paragrafów, to i tak będę przekonany, że jest winien. Co, pan je musztardę do móżdżku?

— W gazetach również, że się tak wyrażę, piszą, że to mógł był tylko „Cichy Julek".

— To już chyba nie potrwa długo?

— Znam obrońcę, sławny jest.

— Ach, taki obrońca wszystko może pokręcić. Jeszcze jedno jasne!

— Wczoraj też, że się tak wyrażę, przytrafiło mi się coś podobnego. Jadę tramwajem linii 3 i daję konduktorowi jedną markę. A czy pan wie, ile mi wydał reszty? I potem twierdził, że dałem mu 50 fenigów!

— Bez fałszywej litości, jak powiada moja żona.

— Przepraszam, czy mogę przejść? Panie ober!

* * *

Co też porabia „Cichy Julek"? Czy się boi? Nie ma się czego bać. Przecież da się całą sprawę wyjaśnić. Ale prawdopodobnie obejdzie się i bez tego. Nic mu nie udowodnili.

Motor leci na trzech cylindrach, wentyle są też pewnie diabła warte, gdyż wóz szarpie, koła stukają, karoseria trzęsie.

Dr Wunderwald patrzy, jak Hupperts zaciska żółte ręce na kierownicy samochodu wijącego się pomiędzy dwoma rzędami drzew podmiejskiej drogi.

— Jakoś daleko ten pański obiad, panie Hupperts.

Hupperts kładzie obcas na pedale gazu i zaciska powieki. Skręca w boczną drogę. Opony podrywają żwir i trzaskają nim o błotniki. Brama ogrodowa z napisem „Restauracja"; wóz zwalnia, strzelił rurą wydechową, kiwnął sie i spokój. Jakiś ptak śpiewa w górze.

Hupperts wysiadł, idzie przodem między rzędami czerwonych stolików ogrodowych i rozkłada dwa krzesełka. Wśród drzew na białych porcelanowych izolatorach rozpięte są przewody z kolorowymi żarówkami. Na jednym z drzew wisi spłukana deszczem reklama „majowego kruszonu".

— Niech pan siada — mówi Hupperts.

Z lokalu wolno wychodzi kelnerka i niesie lichy obrus w niebieskie kwadraty.

— Dużą kartę potraw — zamawia Hupperts — kartę win.

— Panienko! — Paweł jeszcze nie usiadł. — Gdzie tu jest najbliższy przystanek kolejowy?

— Przystanku kolejowego nie ma, proszę pana, ale dziś wieczorem odchodzi autobus. Zepsuł się panu samochód?

Paweł patrzy, jak kelnerka rozkłada obrus.

— Zdaje mi się, panie Hupperts, że zostawił pan kluczyk w starterze.

— Ależ skąd! — Hupperts sięga do kieszeni kamizelki i wyciąga kluczyk. — Jest tu!

— Dziękuję, panie Hupperts! — Paweł wyrywa mu kluczyk z ręki i chowa.

Hupperts uśmiecha się krzywo.

— Przypuszczam, panie Hupperts, że później nie będzie pan miał chęci odwieźć mnie z powrotem na czas. Może nawet ma pan takie polecenie.

— Proszę na mnie liczyć! — Hupperts wygląda w tej chwili na człowieka poważnego i godnego zaufania. — Chcę pańskiego dobra, gdyż za to mi zapłacono. Panienko! Butelkę portwajnu proszę!

Paweł patrzy za odchodzącą kelnerką, potem zdejmuje z ręki zegarek i kładzie przed sobą na stole.

— Cieszę się z portwajnu, panie Hupperts. Może pan mnie nawet upić. Ale zegarka pan nie upije — i wreszcie siada przy stole. — Tak, teraz możemy zaczynać.

* * *

Wszystkie zegary, jedne ruchem jednostajnym, inne skokami elektrycznych impulsów, z minuty na minutę idą naprzód. „Cichy Julek" odsuwa pustą już blaszaną miskę. Obaj strażnicy skrzypią krzesełkami. Obrońca siedzący na końcu stołu strzepuje z togi okruchy chleba, patrzy zamyślony przez zakratowane okno na mury ogrodzenia i bębni palcami po stole.

— Może to się panu wyda dziwne, panie mecenasie, ale pańskie bębnienie działa mi źle na nerwy.

Obrońca odwraca się wolno w stronę Julka.

— Niech no pan tylko zaczeka! Będzie pan zdumiony, jak punkt po punkcie obalę wywody prokuratora!

„Cichy Julek" kołysze głową. „Cing!" — brzęknął nad nim elektryczny zegar ścienny.

— W to, że pan wszystko obali, serdecznie wierzę, ale...

— Ale?

(26) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32 i 343-80, wojewódzki 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama" 223-05. Redakcja nocna 279-76. Wydział Ogłoszeń 311-50 i 293-00 wewn. 30. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Wyjeżdżając na urlop można zaprenumerować „Dziennik Łódzki" na dowolną ilość dni. Należność (po 50 gr za 1 gazetę) należy przesłać pocztą na blankiecie PKO (podając na odwrocie tytuł gazety oraz okres prenumeraty) — na adres: „Ruch", Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53, konto PKO 7-6-579. Na IV kwartał br. zamówienia na prenumeratę i przedpłaty (37 zł 50 gr) przyjmują do 10 września oddziały i delegatury „Ruchu", a urzędy pocztowe i listonosze do 15 września. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95.



Druk. Prasowe Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. E-8 Br.